

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 30 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Dziś waza się losy Nadrenji

Delegacja niemiecka na wspólnej naradzie „sześciu“ przedstawi swe propozycje w sprawie odszkodowań i ewakuacji

GENEWA, 15 WRZESNIA. — (ATE). KONFERENCJA „SZEŚCIU“ ROZPOCZNIE SIĘ W NIEDZIELE, DNIA 16 B. M., O GODZINIE 10 I PÓŁ PRZED POŁUDNIEM W HOTELU „BEAU RIVAGE“. NAJPRAWDOPODOBNIJ KONFERENCJA PRZECIĄGNIĘ SIĘ DO GODZINY 6 PO POŁUDNIU. ZE STRONY FRANCUSKIEJ ZAPEWNIĄ, IŻ ROZMOWY TRWAĆ BĘDĄ CONAJMNIEJ DO POŁOWY PRZYSZŁEGO TYGODNIA.

Francja nie ma zamiaru ustąpić

PARYŻ, 15 września. (ATE). — Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, iż stanowisko francuskiej delegacji w sprawie ewakuacji Nadrenji nie ulegnie absolutnie zmianie w przyszłych rokowaniach z Niemcami. Ze stanowiska francuskiego sprawa ewakuacji oraz odszkodowań musi być załatwiona jednocześnie.

Posiedzenie gabinetu Rzeszy

BERLIN, 15 września (PAT). — Dzisiaj o godz. 11 przed południem rozpoczęło się zapowiadane posiedzenie gabinetu, mające obradować nad sprawą ROKOWAŃ GENEWSKICH.

Na posiedzeniu byli obecni wszyscy ministrowie, z wyjątkiem kanclerza, bawiącego w Genewie, ministra Stresemanna, bawiącego na kuracji w Baden-Baden, oraz ministra sprawiedliwości Kocha, przebywającego w Salzburgu.

Obrady gabinetowe trwały do godz. 2 po południu, potem zostały przerwane i miały być podjęte o godz. 3 po południu. OBRADY BYŁY ŚCIŚLE TAJNE.

„Berliner Tageblatt“, mimo ścisłej poufności obrad dzisiejszych, twierdzi, że stanowisko gabinetu można określić w ten sposób, że NIEMCY W PEWNYM ZAKRESIE GOTOWE SĄ UCZYNIĆ ZADOSĆ ŻĄDANIOM FRANCJI, jednakże ustepliwość niemiecka nie może iść za daleko. W sprawie konferencji rzeczoznawców i kwestii odszkodowań gabinet ma zasadniczo skłaniać się do wyrażenia zgody na ten projekt, z tem, aby zasady tej konferencji zostały przynajmniej w ogólnych zarysach, ustalone już obecnie w Genewie.

BERLIN, 15 września (ATE). — Gabinet Rzeszy, obradujący w ciągu dnia dzisiejszego nad sprawą propozycji francuskich w sprawie ewakuacji Nadrenji, otrzymał powtórnie w ciągu dnia dokładne sprawozdanie delegacji niemieckiej w Genewie w sprawie dotychczasowo prowadzonych rokowań. Sprawozdania te zawierają również kontrpropozycje niemieckie na żądania rządu francuskiego, które najprawdopodobniej jeszcze w niedzielę, dnia 16 b. m., zostaną przedłożone państwu okupującemu teren niemiecki przez kanclerza Rzeszy Müllera.

Niemiecko-narodowi oburzeni

BERLIN, 15 września. (PAT). — „Lokal Anzeiger“ donosi, że stronnictwo niemiecko - narodowe wyraża zdumienie z powodu tego odmownego stanowiska kanclerza i niezadowolone, że wszystkie terminy rozmów genewskich były dotychczas wyznaczane i odraczone odpowiednio do życzeń przeciwników.

Stronnictwo podnosi, że ministrowie innych mocarstw znaleźli

możliwość do porozumienia się ze swoimi gabinetami i czynnikami w kraju. Tylko jeden kanclerz niemiecki takiej możliwości nie znalazł. Komunikat stronnictwa niemiecko - narodowego kończy się oświadczeniem, że stronnictwo, które dotychczas zachowywało się z wyraźną rezerwą w swej krytyce polityki zagranicznej Niemiec, obecnie nie widzi już żadnego powodu do zachowania nadal tej rezerwy i względności.

Kanclerz Müller nie chce radzić się w Berlinie

BERLIN, 15 września. (PAT). — W odpowiedzi na żądanie stronnictwa niemiecko - narodowego, zwrócone do kanclerza i domagające się, aby kanclerz przed odbyciem nowej konferencji z przedstawicielami aliantów przybył do Berlina dla porozumienia się z komisją spraw zagranicznych i ze stronnictwami Reichstagu, kanclerz Müller nadesłał z Genewy depeszę na ręce obecnego kierownika ministerstwa spraw zagranicznych p. Koepke, prosząc go o zawiadomienie hr. Westarpa, że w

obecnej sytuacji kanclerz w żadnym razie przybyć do Berlina nie może, ponieważ na niedzielę wyznaczona została dalsza rozmowa w sprawie okupacji i że termin ten ze względu na interes Niemiec być nie może.

Kanclerz oświadczył dalej, że delegacja niemiecka działać będzie w ramach swoich uprawnień i że będzie gotowa do zdania sprawy komisji spraw zagranicznych bezpośrednio po swoim powrocie. Kanclerz przewiduje, że w Berlinie będzie mógł być dopiero we wtorek rano. Odmowna odpowiedź kanclerza Müllera wywołała na łamach prasy prawicowej poważne niezadowolenie.

Dywany

reperuje tkalnia sztuczna.
Piotrkowska 92.

Dr. F. Praszker

Cegielniana 39

powrócił.

Wyzwolenie szykuje się do obrony

ustroju demokratycznego i parlamentarnego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie plenarne klubu „Wyzwolenia“. Przewodniczył wice-marszałek Woźnicki, który także wygłosił referat polityczny o sytuacji.

Referat o sytuacji gospodarczej

wygłosił poseł Malinowski, a o sprawach organizacyjnych pos. Bagiński.

Rozwinięła się dyskusja, która wykazała, że klub jest zdecydowany w czasie nadchodzącej sesji sejmowej bronić ustroju demokratycznego i parlamentarnego.

Przemysłowcy polscy w Rosji

zwiedzają sowieckie ośrodki przemysłowe

MOSKWA, 15 (Pat) Delegacja polskich przemysłowców, która wyjechała na targi do Niżnego Nowogrodu zwiedzała w środę zakłady przemysłowe Iwanow Wozniesieńsk. W czwartek delegacja powróciła do Moskwy, gdzie dzieliła się na dwie części i wyjeżdżała w dwóch rozmaitych kierunkach, a mianowicie większa część delegacji: ks. Lubomirski, p. Siaboszewicz, p. Skapski i p. Misuna jadą w towarzystwie radcy handlowego przy poselstwie polskim w Moskwie p. Zmigrodzkiego do Charkowa i do Donbasu, a pp.

Dwórt i Trepka jadą w towarzystwie radcy polskiego w Moskwie p. Zielezińskiego do Leningradu. MOSKWA, 15 (Pat) Część polskiej delegacji handlowej, która udała się do Charkowa i Donbasu po przybyciu do Charkowa złożyła wizyty w Narkomtorze, poczem zwiedziła Dom Przemysłu i fabryki charkowskie.

W sobotę wieczorem delegacja ma wyjechać do Gorłowki, skąd uda się na 2-dniowy objazd Zagłębia Donieckiego i zwiedzanie Lęśniczańska i Dnieprostroja.

kropka nad i

Dr. med.

L. GOLDLUST

Choroby wewnętrzne

6-go Sierpnia 2

powrócił

Dr. J. Szreiber

chirurg

powrócił

mieszka obecnie:

przy ul. Traugutta 14

tel.: 22-95.

Trocki prosi o pomoc

Czerezwyczajka usiłuje zamordować b. dyktatora

WIEDEŃ, 15 września. (PAT). „Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Paryża: „Matin“ dowiaduje się z Moskwy, że Trockij zdołał przesłać Rakowskiemu, który bawi na wygnaniu w Astrachaniu nad morzem Kaspijskim list, w którym prosi swych przyjaciół o

pomoc, ponieważ policja polityczna pragnie go zgładzić. Przez szereg dni nie dostarczono mu środków żywności. Oprócz tego czerezwone władze strzelały do niego z ukrycia. Władze śledcze obiecały przeprowadzić w tej sprawie śledztwo.

Rokowania niemiecko-sowieckie

w sprawach politycznych i gospodarczych

BERLIN 15 (ATE) W stosunkach niemiecko sowieckich zaznacza się w ostatnich czasach wyraźne ożywienie.

W związku z przyjazdem Czerwina, który zamieszkał w ambasadzie królewskiej, spodziewane są liczne konferencje zarówno w sprawach politycznych jak i gospodarczych.

Wczoraj odbyło się w Baden pierwsze spotkanie powracającego do Berlina ambasadora sowieckiego Krestinśkiego ze Stresemannem.

W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd rosyjskiej dele-

gacji gospodarczej pod przewodnictwem Ganeckiego. W tej dziedzinie znaczne trudności przedstawiają żądania przemysłu niemieckiego.

Dr. HELLER

Choroby skórne i weneryczne

ul. Nawrot 2

powrócił.

Przyjmuje do 10 r. od 1-2 i 4-8. Dla pań spec. od 4-5 po poł. Dla niezamężnych.

Ceny lecznic.

Trybunał Konstytucyjny prof. Jaworskiego

Projekt Trybunału Konstytucyjnego, w którym występuje obecnie prof. Jaworski jest równie niefortunny, jak inne jego pomysły.

Jak wiadomo trybunał tego rodzaju istnieje w St. Zj.; jest on tam zastosowaniem zasady skrajnego podziału władz, na której oparta jest konstytucja amerykańska.

Trybunał ów wywołuje dużo niezadowolenia i bynajmniej nie odgrywa tej błogosławionej roli, jaką mu przypisuje doktryna.

W Europie podobnych nad konstytucyjnych trybunałów nie ma i opinia upatrywałaby w nich rodzaj samowładztwa ukrytego w nielicznym gronie oligarchii sądowniczej.

Polska jest państwem europejskim i to odnowionem niedawno. Zamiast naśladować wzory zaatlantyckie, które powstały w nader odmiennych warunkach, lepiej zrobić, jeżeli pójść za postępem naszej części świata, gdyż ta jest jej bliższą i łatwiej zrozumiałą.

W motywach do projektu ustawy prof. Jaworski zaznacza że zaprowadzenie T. K. dla orzekania czy, względnie w jakich punktach ustawa sprzeciwia się konstytucji jest potrzebą powszechnie odczuwaną wobec ciągle powstających wątpliwości.

Ośmielamy się stanowczo twierdzić, że powyższa diagnoza mija się najzupełniej z rzeczywistością.

Brak praworządności, który u nas zaczął się nazajutrz po uchwaleniu i ogłoszeniu konstytucji nie ma nic wspólnego z wątpliwościami prawnymi i przez żadną miarą odmienną interpelację nie będzie usunięty. Wszak endecy byli tymi, którzy zaczęli u nas wojnę przeciw konstytucji marcowej i obowiązującemu prawu, oni też najwcześniej i najgłośniej gardłowali o wprowadzenie trybunału konstytucyjnego.

Na podstawie motywacji prof. Jaworskiego możnaby sądzić, że ludzi tych dręczyły wtedy ciężkie wątpliwości prawne i nie wiedzieli, czy zamordowanie świeżo obranego prezydenta jest zbrodnią czy zasługą narodową, czy jego mordercy należy się potępienie czy gloryfikacja.

Jaka szkoda, że nie istniał już wtedy trybunał konstytucyjny!

Onby rzecz wyjaśnił, wątpliwości rozproszył i zapewne nie przyszedłoby do zbrodni i do zgniecia rewolucji...

Na co endekom potrzebny był trybunał administracyjny? Przedewszystkiem oddawał im widoczną usługę jako hasło demagogiczne. Skoro niema w Polsce miarodajnej instancji, która by wskazywała co jest legalne, a co nielegalne, to nie pozostaje jak kierować się w rzeczach publicznych własnym sumieniem, a wiadomo, że nieomyślne sumienie narodowe ma ją tylko endecy.

Dopóki zatem niema owe

go trybunału, endecy mają zupełną carte blanche, gdyż oni

Doskonałość części
Prezycja wykonania
Celowość techniczna
CECHUJĄ
IDEALNE RADIO-ODBIORNIKI
FIRMY
INŻ. REICHER i S-ka
Łódź, Piotrkowska 142
TELEFON 15-57.
Ceny niskie—Dogodne spłaty

i tylko oni pełnią rolę tej miarodajnej instancji.

Jeżeli trybunał konstytucyjny nie wypadnie po myśli endeków, można go zdezwuować równie łatwo jak wybór Zgromadzenia Narodowego i uchwały izb prawodawczych. Jeżeli zaś okaże się on endeckim, to cała konstytucja znajdzie się na łasce dowolnej interpretacji „stronnictwa narodowego”.

Wszak odzywały się u nas glosy, a były między niemi i prawniczo-profesorskie, które dowodziły, że nie zachodzi potrzeba rewizji konstytucji, a

wystarczy u niej etna interratacja która potrafi z niej zrobić, co się komu podoba.

Prof. Jaworski zdaje sobie sprawę, iż jego pomysł stwarza jakąś ponadkonstytucyjną nieodpowiedzialną instancję i stara się ograniczyć jej wszechwładzę przez odpowiednie klauzule. Ale cóż? W najlepszym razie posłużą one do tego, że trybunał nie przyniesie szkody, lecz stanie się piętą kolen u wozu. A może być o wiele gorzej.

T. G-ski.

Jak się podróżuje w Japonii

Koleje kraju Wschodzącego słońca są pod wieloma względami lepsze, niż w Europie

O kolejach japońskich panują w Europie zupełnie mylne przekonania. Często powtarza się zdanie, że wagony japońskie są malutkie i wąskie, pozbawione komfortu i wygody, i zastosowane do niezwykle wąskich torów, jakie znajdują się na kolejach w Japonii.

Tymczasem z kolejami w państwie Wschodzącego Słońca nie jest tak źle; świadczy o tem niezbiecie ciekawa relacja o japońskim kolejniactwie, nadesłana do „Vossische Zeitung” przez specjalnego sprawozdawcę z Tokio.

Tory japońskie są istotnie wąskie, ale wagony są mimo to bardzo, wprost uderzająco obszerne.

Pociągi japońskie, składają się z wozów t. zw. przechodnich, podobnych do wagonów starego systemu, jakie istniały np. na kolejach austriackich. Przez środek całego wozu idzie korytarz, u którego obu końców znajdują się otwarte platformy z siedzeniami dla kilku osób. Są to ulubione miejsca japończyków. Po obu stronach przejścia znajdują się miejsca I — II i III-ciej klasy, zwykłe nieprzeładowane ścianami, tak, że konduktor może od razu objąć okiem całość pasażerów. Często atoli spotyka się także ściany między klasami. Niema jednak wagonów, obejmujących tylko I-szą lub II-gą klasę. Najwięcej uczęszczana — tak, jak u nas, — jest klasa III-cia.

Na zewnątrz wagony japońskie wyglądają bardzo barwnie. Ze względu na analfabetów, klasy znaczone są bowiem kolorowymi paskami: białą pas oznaczają klasę I, niebieski — II-gą, a czerwony — III-cią. Czerwonych jest najwięcej. Obok tych kolorowych pasów, znajdują się atoli także cyfry japońskie i rzymskie cyfry dla europejczyków i amerykańczyków.

Charakterystyczne jest rozmieszczenie siatek na pakunki. Jeśli się siedzenia w wagonie idą wzdłuż wozu (tak, jak u nas), to wagon ma jedną wielką siatkę dla wszystkich, biegnącą właśnie wzdłuż ścian wagonu; ale są też wozy z siedzeniami na wzdłuż, a wtedy każde trzy siedzenia mają osobną siatkę na pakunki.

„Toalety” w pociągach odznaczają się wzorową wprost czystością, godną naśladowania dla europejczyków. Znajdzie się tam papier, mydło, ręczniki, zgrabną miednicę z płynącą wodą, lustro i inne przybory, zastosowane do potrzeb europejczyka. W wagonach są wszędzie małe stoliczki

do spuszczenia, na których można pić herbatę; są też spluwaczki, swoją drogą umieszczone zwykle w przejściu środkowym, tak, że spluwający musi być dobrym strzelcem, aby w nie trafić. Często spotyka się jednak także spluwaczki do przesuwania; każdy je przysuwa ku sobie, jak chce.

O ile pociągi japońskie są bardzo czyste, to przeciwnie, dworce kolejowe są zaniebane. Zwłaszcza poczekalnie, podzielone wedle klas (a są też — co ciekawe — odrębne poczekalnie dla kobiet)

nie grzeszą czystością. Wszystko jest tu zakurzone, szczególnie pyłem węglowym, mimo częstego zamiatania i skrapiania. Ale wobec dążności japończyków do elektryfikacji kolei (co już w znacznej mierze zostało w wielkich okręgach dokonane), plaga pyłu węglowego zostanie zapewne wkrótce usunięta. Poza tem japończyk nie śmieci na dworcach, nie rzuci na ziemię papierów i gazet.

Kasy kolejowe urządzone są na sposób europejski. Kasjerkami są kobiety, japonki, które dają sobie

z tem doskonale radę. Obok okienek z biletami dla poszczególnych klas, są też okienka, w których sprzedaje się bilety sypialne i okienka z biletami rodzinnymi, gdyż japończyk respektuje zawsze rodziny, pobożnie słuchając licznym potomstwem.

Uderza na dworcach i w pociągach japońskich brak reklamy. Po podróżujący nie jest również zasypany masą rozporządzeń i zakazów. W wagonach znajdują się tylko piękne, zgrabnie wykonane fotografie kraju, pomieszczone przez „Japońskie Biuro Turystyczne”. Za to bardzo rozpowszechniona jest w Japonii t. zw. reklama „drogowa”, polegająca na tem, że wzdłuż toru kolejowego widnieją na bambusowych kijach gesty porożewiane ogłoszenia i reklamy różnych firm i instytucji, wykonane są zazwyczaj bardzo smacznie, w miłych kolorach.

Wozy sypialne i restauracyjne mają charakter zupełnie amerykański, ale są też wozy restauracyjne „japońskie”, z małymi stoliczkami przy oknach i niskimi krzeselkami, co razem wygląda, jak jakiś bar lilipuci.

Koleje japońskie są instytucją bardzo uczęszczaną. W ciągu roku przejeżdża niemi około miliard pasażerów; na 1.000 pasażerów, przypada 971 na klasę trzecią, 29 na klasę drugą, a tylko jakiś mały odsetek dostaje się do klasy najwyższej. Są więc te koleje naprawdę demokratyczne. Z tego też powodu, widzi się na kolejach japońskich na 12 wagonów przeciętnego pociągu, tylko 1 i pół wagonu klasy II-giej; klasa I-sza czynna jest tylko wyjątkowo na kilku wielkich liniach pospiesznych.

Ceny biletów kolejowych są droższe np. niż u nas. Bilet III kl. równa się w cenie połowie II-iej kl., a trzeciej części kl. I-iej; kosztuje zaś klasa III-cia od jednego kilometra mniej więcej 14 groszy, klasa II 26,5 gr. kl. I-sza 40 gr. Naturalnie w miarę długości drogi i większej długości kilometrów — ceny te są niższe. Nadto do biletów dobija się osobne nadwyżki procentowe przy pociągach pospiesznych, przy wagonach sypialnych itd.

Wreszcie dodać warto, że Japonia jest krajem dzieci. Dzieci mają też i na kolejach różne przywileje np.: do każdego łóżka sypialnego wolno rodzicom zabrać za darmo — w miarę wieku — od dwu do czterech małych japończyków.

A.

Urowadzenie milionerki

W porcie marsylskim. Poszukiwanie przygód kosztowało bardzo drogo i okupione zostało życiem ludzkim

Przed tygodniem zawiał do portu w Marsylii prywatny parostatek milionera amerykańskiego z San Francisco, pana Westhouse. Lekarze polecieli mu podróż parumiesięczną na morzu. Więc kupił jacht i zaczął podróżować. W podróż tej towarzyszyła mu córka, dwudziestoletnia Alicja.

Gdy statek zatrzymał się w porcie marsylskim, panna Alicja wyraziła życzenie, by poznać dzielnicę portową. W tej wycieczce towarzyszyć jej miał jeden z oficerów załogi okrętowej. Oboje opuścili nad wieczorem okręt. Mieliby wrócić około północy.

Nie wrócili. Zaniepokojony milioner zaalarmował straż portową i rozesłał kilku swoich marynarzy na poszukiwanie zaginionych. Stało się coś nieprawdopodobnego. Oficera, który towarzyszył miss Alicji, znaleziono w jednym z zaułków portowych zamordowanego. Miss Alicja zaginęła bez śladu.

Zrozpaczony ojciec wyznaczył 10.000 dolarów nagrody za odnalezienie miss Alicji, a policja marsylska uruchomiła cały aparat śledczy, by wpaść na trop zaginionej.

W dwa dni później ukazała się mała motorówka w pobliżu jachtu pana Westhouse. W motorówce siedział jakiś wyrostek. Wrzucił on jednemu z marynarzy list, adresowany do pana Westhouse i szybko zawrócił.

W liście wyrażone było żądanie, by milioner złożył za córkę okup w wysokości 50.000 dolarów. Pieniądze mają być wręczone wy-

rostkowi, który czekać będzie w tem samym miejscu, gdzie znaleziono zamordowanego oficera marynarki. Jeśli żądaniu temu nie stanie się zadość w przeciągu godziny, jeśli zawiadomi się policję o tem żądaniu, córka nie doczeka następnego dnia.

Milioner amerykański złożył okup, a w godzinę potem marynarze jego zauważyli znowu w pobliżu okrętu małą motorówkę. Zdała się być bezpańska. Zbliżyli się do niej na swej łodzi i wtedy dostrzegli na dnie motorówki miss Alicję, skrepowaną sznurami ale jeszcze żywą.

Kiedy miss Alicja odzyskała przytomność, opowiedziała, że w porcie, gdy w towarzystwie oficera weszli w dzielnicę marynarki, napadło na nich kilku drabów. Jeden z nich porwał ją i zaniósł do czekającego w pobliżu auta. Potem przywieziono ją do jakiegoś odranego domu, skrepowano sznurami i wrzucono do piwnicy.

Miss Alicję musiano umieścić w sanatorium w Marsylii. Romantyczna swoją przygodę opłacić jeszcze musiała dodatkowo szokiem nerwowym.

Dr. med.

A. Mazur

Choroby uszu, nosa, gardła i krtań — wady głosu i wymowy
Wschodnia Nr. 65
(Piotrkowska 46) Telefon nr. 66-01
Przyjmuje od 11 i pół do 12 i pół i od 3 do 5.

W niedzielę dn. 16-go września

Ostatni dzień pobytu teatru „GONG” w Łodzi
Spieszcie wszyscy na Cegielnianą nr. 16, by pożegnać cały zespół.

W niedzielę 3 przedstawienia o g. 5,45, 7,45 i 9,45.

W niedzielę 3 przedstawienia o g. 5,45, 7,45 i 9,45.

kropka nad i

Straszne tornado w Ameryce

25 osób zabitych.—Szkody wynoszą 2 mil. dolarów

NEW YORK, 15 (Pat.) Według wiadomości otrzymanych z okolic nawiedzonych przez tornado w Stanach Newrasca, Illinois w południowej Dakocie i Wisconsin poniosły śmierć 43 osoby, a bardzo wiele zostało rannych. Szkody są oceniane na zgorą dwa miliony dolarów.

Najgwałtowniejszy huragan nawiedził stan Illinois, gdzie liczba zabitych wynosi 32 osoby.

Departament wojny otrzymał wieczorem telegram od gubernatora Portorico, zawiadamiający, że na skutek huraganu parę tysięcy osób zostało bez dachu nad głową. Gubernator przewiduje, że na akcję pomocy dla ludności potrzebne będzie kilka milionów dolarów.

W San Juan z 80 proc. domów zostały pozrywane dachy.

Fabryki się wala

NOWY YORK 15. Miasto Rockford w stanie Illinois padło wczoraj ofiarą strasznego orkanu.

Tornado wpadło do miasta w czasie, kiedy wrzała robota w fabrykach, przedsiębiorstwach i urzędach.

Kilka fabryk i kilkanaście domów jest zupełnie zniszczonych. Pod gruzami jednej z fabryk znalazło śmierć 50 robotników.

San Juan w gruzach

N. YORK 15. (Pat.) Według otrzymanych tutaj wiadomości, miasto San Juan, liczące 100 tysięcy mieszkańców, jest na skutek huraganu całkowicie pozbawione wody. Ulice miasta zawalone są gruzami domów. Niezbędna jest szybka pomoc medyczna oraz dowóz żywności. Plantacje kawy, orze-

chów kokosowych i bananów poniosły wielkie straty.

3.000 rannych

NOWY YORK, 15. Według ostatnich doniesień, straty spowodowane huraganem w stanie Illinois są bardzo znaczne. Liczba zabitych wynosi 75 osób. Rannych przeszło 3 tys. Prawie 500 domów zostało doszczętnie zniszczonych.

Chamberlain w niebezpieczeństwie

Okręt na którym jedzie minister dostał się w centrum orkanu

PARYŻ, 15 września. Katastroficzny huragan spustoszył wyspę Portorico, część Nebraska i południowej Dakoty i posuwa się wzdłuż wybrzeża północnego San Domingo na północ - zachód.

W Anglii obawiają się, że huragan zagraża bardzo poważnie angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych Chamberlainowi i jego rodzinie, znajdującej się w drodze z Bermudów do Havanny.

O spustoszeniach orkanu niema narazie bliższych danych, wiadomo tylko, że tysiące ferm legło w gruzach wraz ze zbiorami.

Ponad 100 osób jest ciężko lub ciężko rannych.

*

HAVANNA 15 września. (PAT.) Do wczoraj wieczorem nie otrzymano żadnej wiadomości z pokładu statku „Orcoma”, na którym znajduje się sir Austen Chamberlain z rodziną.

W dniu 12 b. m. „Orcoma” opuścił wyspy Bermudzkie, udając się do Havanny. Funkcjonariusze towarzystwa żegluga morskiej przypuszczają, że parowiec zmienił kurs po drodze dla uniknięcia spotkania z huraganem.



Wieśniaczka z okolic WILNA powiada:



Moja bielizna jest zawsze śnieżno-biała, bo w wyborze mydła jestem bardzo ostrożna. Używane przezemnie mydło musi oszczędzać bieliznę, być wydajne i tanie. Dlatego też zawsze kupuję:

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

Nowy sukces Konopackiej

Polska zwycięża Czechów 43:36

PRAGA, 15 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Dzisiaj odbyło się uroczyste otwarcie zawodów lekkoatletycznych polsko - czechskich w Pradze Czeskiej.

Zawody urozmaicone były występem p. Haliny Konopackiej, która po wejściu na boisko zosta-

ła obrzucona kwiatami. P. Konopacka rzuciła dyskiem na odległość 38 mtr. 58 centm., podczas gdy najlepsza zawodniczka czechska rzuciła na 30 mtr. 35 centm.

W pierwszym dniu zawodów Polska zwyciężyła w stosunku 43 : 36.

Auto wpadło na cyklistę

Drukarz Muszyński ciężko ranny

Wczoraj około godz. 2 po poł. przy biegu ulic Zachodniej i Konstantynowskiej zdarzył się tragiczny wypadek.

Ulicą Zachodnią jechało na przyjęcie zawodników w biegu dookoła Polski 4 kolarzy z klubu sportowego „Ognisko” przy związku zawodowym drukarzy.

Prowadził kolarzy kapitan „Ogniska” p. Edward Muszyński.

W chwili, gdy p. Muszyński przejeżdżał ul. Konstantynowską, wpadł na niego samochód nr. ŁD. 80566, własność p. Lisnera i prze-

zeń kierowany.

Skutki zderzenia były straszne. P. Muszyński został podrzucony przez samochód tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o szybę samochodu.

Zbroczonego krwią i ciężko poranionego kolarza przeniesiono do lecznicy, skąd po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono go karetką pogotowia do szpitala.

Stan ofiary wypadku jest ciężki.

Podziękowanie

Zarząd i komenda Łódzkiej Straży ogniowej ochotniczej poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć niniejszem serdeczne podziękowanie Władzom, Stowarzyszeniom, Komitetowi Pań i wszystkim łodzianom za okazanie płynącej z głębi serca sympatii, podczas przyjęcia zwycięskiej drużyny naszej, powracającej z Międzynarodowych Zawodów Strazackich w Turynie w dniu 7 września r. b.

Zarząd i Komenda Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

Przywłaszczenia, oszustwa i łapówki a wreszcie nierząd i stręczycielstwo

Dalszy ciąg procesu w warszawskim sądzie wojskowym

Z Warszawy donoszą:

Po dniu zmułnego odczytowania aktu oskarżenia w procesie kpt. Floreckiego, kpt. Waltera i por. Lewandowskiego, rozpoczął się dalszy etap przewodu sądowego — badanie świadków.

Świadków tych wezwano aż 83. Badanie ich więc potrwa czas dłuższy. W świetle ich zeznań ustali przewód sądowy dokładny i wierny obraz przebiegu oskarżonych, środowiska, w jakim się obracali i tło całokształtu przestępstw.

Już pierwsi świadkowie, badani przez sąd, potwierdzili zarzuty, stawiane przez prokuraturę wojskową kpt. Floreckiemu i kpt. Walterowi.

Mówili więc o łapówkach, o nadużyciach, powołując się na fakty, dokumenty i t. p. Sąd m. in. nie badał odpowiednie dokumenty, liczby w nich zawarte, zawile rachunki, podpisy, kwity i t. d.

Przy tej sposobności dowiedzieliśmy się, że kpt. Walter miał więcej szczęścia od kpt. Floreckiego. Krowa bowiem kpt. Waltera, otrzymana od Kiełbowskie-

ga wzamian za zewolenie na popas bydła w ciągu lata na terenie fortu Legionów, była zdrowa. Natomiast krowa, którą otrzymał „w darze” kpt. Florecki od Kiełbowskiego, była... chora.

Zdechła ona wkrótce i kpt. Florecki musiał się zadowolić sprzedażą jej mięsa.

Przed sądem przewija się cały korowód, opowiadając szczegółów przestępstw, ilustrując je dosadnie. Raz wraz padają słowa, budzące sensację i poruszające dramatyczne strony procesu.

Wymiana młodzieży szkolnej

między Polską i zagranicą

GENEWA, 13 (Pat.) — Polskie towarzystwo wymiany z zagranicą młodzieży szkolnej podczas wakacji letnich, zwróciło się do ligi Narodów z propozycją skłonienia rządów, ażeby zajęły się tą sprawą, zaznaczając jednocześnie, że po 1) sprawę tej wymiany powinno ująć w każdym państwie specjalne towarzystwo i ministerstwo oświaty, 2) krajowe towarzystwa wymiany młodzieży szkolnej winny zrzeszyć

się i w tym celu towarzystwo proponuje zwołanie konferencji międzynarodowej w Warszawie, która opracowałaby projekt odpowiedniej konwencji i 3) organizacja międzynarodowej wymiany młodzieży szkolnej oddaje się pod protektorat Ligi Narodów.

Propozycja ta będzie omawiana w bieżącym tygodniu w VI-iej komisji zgromadzenia ligi narodów.

Pomnik marsz Piłsudskiego odświeżony będzie na Wołyniu

Dnia 30 bm. w Korcu na Wołyniu na samej granicy sowieckiej nastąpi odświeżenie pomnika marszałka Piłsudskiego.

Pomnik został wzniesiony z inicjatywy 3 baonu KOPU, i burmistrza m. Korca.

Na odświeżenie pomnika spodziewany jest przyjazd premiera Barla oraz posłów, senatorów i przedstawicieli związku legionistów.

Nowe podatki

w nowych ustawach podatkowych

Z Warszawy donoszą: Odrzucone przez sejm w czasie poprzedniej sesji projekty ustaw podatkowych mają być ponownie wniesione na sesję jesienną, jedna kowóz jak słyhać, w projektach tych poczyniono pewne zmiany, uwzględniając życzenia, wyrażone przez sferę sejmową.

Między innymi w projekcie podatku gruntowego ma być wprowadzona progresja.

Zmiany w M. P. i T.

Dowiadujemy się, że podsekretarz stanu w M. P. i T. p. Dobrowolski ze względu na podeszły wiek podał się do emerytury.

Na stanowisko to będzie mianowany dyr. departamentu ogólnego p. Frączkowski.

Zuchwałe włamanie

do lokalu powiatowej kasy chorych

Z Warszawy donoszą:

Nocy dzisiejszej dokonano zuchwałego włamania do lokalu powiatowej kasy chorych przy ul. Leszczyńskiej nr. 6.

Włamywacze, dostawszy się do mieszkania przy pomocy podrobionych kluczy, rozpruli następnie t. zw. „rakiem” kasę ognio-

trwałą, poczem niezauważeni przez nikogo zbiegli.

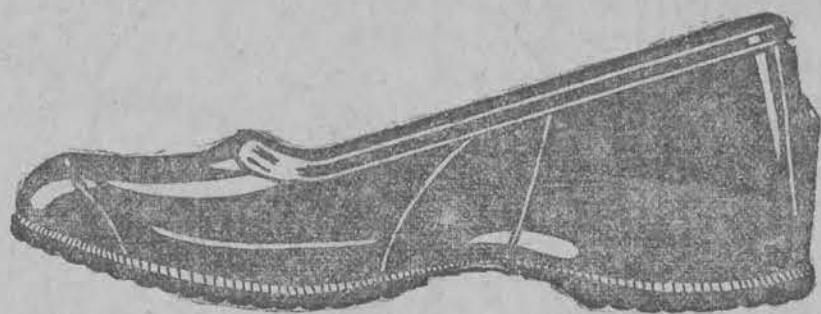
Włamanie zauważono dziś rano z chwilą, gdy urzędnicy przyszlizli do biura.

Na miejsce zjechali przedstawiciele urzędu śledczego, którzy prowadzą energiczne dochodzenie mające na celu ustalenie strat i wykrycie sprawców.

Katastrofálny pożar

strawił część miasta Bourges

PARYŻ 15. W miejscowości Bourges wybuchł w dniu dzisiejszym olbrzymi pożar, który się w szybkim tempie rozprzestrzeniał. Główniejsze ulice miasta zostały zupełnie zniszczone. Jeden z największych domów towarowych, znajdujący się w tym mieście spalił się doszczętnie. Według dotychczasowych obliczeń straty wynoszą przeszło pięć milionów dolarów.



Angielsko-Szwedzko-Polski Przemysł Gumowy

„GENTLEMAN”

Śniegowce

Fabryka: Łódź, Aleksandrowska 156 i Boczna 10

TELEFONY: 45-90 i 60-93

ADRES TELEGR. „Gentleman Łódź”

Składy konsygnacyjne:

Białystok- firma „POLGUM”
ul. Giełdowa 5.

Kalosze

Biuro sprzedaży na Województwo Łódzkie
Łódź, Wschodnia 76

Gdańsk- firma Weinstein & Co,
Brotbänkengasse 30.

Kraków- firma Kohn i Liebeskind,
ul. Gertrudy 26.

Lwów- firma Goldschmidt i Szpiro,
ul. Trybunalska 1.

**Obuwie
sportowe
ludowe**

Filja:
Warszawa, Gęsia 6.

Poznań- firma Potok i Weinberg,
ul. Woźna 10.

Wilno- Tow. „Goza”
ul. Rudnicka 6.

**Płaszczce
gumowe**



Wyższa szkoła dziennikarska w Warszawie

Pojawił się program Wyższej Szkoły Dziennikarskiej na najbliższy rok akademicki. Oprócz części urzędowej dokładnie objaśniającej wewnętrzną strukturę uczelni znajduje się w wydawnictwie rozprawka „O szkołach dziennikarskich za granicą i u nas” oraz artykuł „Z kongresu prasoznawczego w Kolonii”, doskonale przedstawiające rozwój nowej dyscypliny naukowej, popieranej zwłaszcza w Niemczech, przez społeczeństwo i rząd. Pomijając przedmioty ogólnokształcące, spotykamy na liście wykładowych zawodową wiedzę prasową wybitne nazwiska jak prezesa syndykatu dziennikarzy warszawskich Witolda Giełżyńskiego, redaktorów Jarkowskiego (obecnie zastępcy komisarza rządu działu polskiego na wystawie w Kolonii Wincentego Trzebińskiego L. Lewenstama, Tadeusza Gruźewskiego, (J. Mazurski) E. Łunińskiego, J. S. Szczerbińskiego, Józefa Wasowskiego i Janusza Makarczyka.

Uczelnia jest obecnie własnością „Towarzystwa Popierania W. S. D”. Z dziennikarzy wchodzi w skład rady Konrad Olchowicz, Stefan Krzywoszewski, Marjan Dąbrowski i senator S. Pozner. Prezesem rady jest hr. Aleksander Dzieduszycki pozostawiający minister pełn. i poseł nadzwyczajny. Sam program wykładów jest bardzo obfity i świadczy o dobrze pomyślanej i przemyślanej linii wylicznej.

Wolne posady za pośrednictwem P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi, Kilińskiego 52 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu.

W oddziale dla służby domowej: 10 służących.

W oddziale dla inwalidów wojennych:

7-iu robotników niewykwalifikowanych.

W oddziale dla rzemieślników i robotników:

7 nawijaczek na jedwab i 4 przewijaczki, 2 tokarzy na żelazo, 4 rymarzy i 4 siodlarzy

Na wyjazd w kraju.

W oddziale dla rzemieślników i robotników:

20 robotników do tłuczenia kamieni, 1 blacharza I klasy, 1 garbarza do wyprawy skór kozuchowych, 100 robotników do wyrębu lasu z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery), 6 koszykarzy do oplatania flaszek, 1 czeladnika młynarskiego, 2 majstrów do prowadzenia dyfuzji, 2 majstrów do prowadzenia pieca gazowego, 2 majstrów do prowadzenia stacji wirówek, 1 gotowacza do gotowania cukrzy 1, 3 gotowaczy do gotowania cukrzy II i III, 3 wykwalifikowanych ślusarzy do ostrzenia noży krajalnicy, 1 młodszego kusiernika specjalistę na czapki kozuchowe i czapki wojskowe, 1 elektryk, 1 kierownika specjalistę do wyrobu pasmanterji, 15 giserów, 6 ślusarzy i 5 stolarzy na roboty precyzyjne, rusznikowskie, 20 murarzy, 1 lokaja samotnego.

W oddziale dla pracowników umysłowych:

1 prowizora do apteki, 1 chemika specjalistę do tuszczach i smarach, 1 nauczycielkę domową władającą językiem francuskim.

W oddziale dla inwalidów wojennych:

10 robotników niewykwalifikowanych.

Polski lot przez Atlantyk może się odbyć dopiero w maju 1929 r.

Wobec fantastycznych wiadomości o nowym locie majorów Idzikowskiego i Kubali za Atlantyk, zasięgnęliśmy w tej sprawie informacji u czynników miarodajnych.

— Ile prawdy znajduje się w informacjach o locie do Nowego Jorku jeszcze w drugiej połowie bieżącego miesiąca?

— Wiadomość ta jest z gruntu fałszywa: — Primo: żadna fabryka nie może dostarczyć samolotu wcześniej, niż po trzech miesiącach, obecnie więc niema jeszcze odpowiedniego aparatu, chociaż na koszty Polonja amerykańska już dotychczas nadesłała 24.000 dolarów, t. j. około 215.000 złotych; secundo: chociażby nawet samolot

jakiegokolwiekby fabryki był gotowy, to znów warunki atmosferyczne nie pozwolą na podjęcie lotu, mającego szanse powodzenia. Ze względu na wiatry i prądy powietrzne na Atlantyku przelot do Ameryki możliwy jest tylko do połowy września; w odwrotnym kierunku jednak lecieć można jeszcze nawet w październiku.

— Ile czasu zajmuje przygotowanie do lotu?

— Na podstawie dotychczasowych prób majorów Idzikowskiego i Kubali we Francji, można ustalić czas przygotowań 5 miesięcy: 3 miesiące budowa i montowanie samolotu, a 2 miesiące próbnego lotu.

— Kiedy więc należy spodziewać się podjęcia nowego lotu przez lotników?

— Jeżeli aparat, zdolny do lotu transatlantyckiego, będzie zmontowany w sezonie zimowym to start do Ameryki może nastąpić już w maju przyszłego roku, gdyż w tym miesiącu dopiero warunki atmosferyczne nad Oceanem Atlantyckim są jako - tako przychylne.

Nowego polskiego lotu przez Atlantyk można więc spodziewać się dopiero w połowie roku 1929. Niepotrzebne i przedwczesne alarmy mogą przynieść tylko szkodę całemu przedsięwzięciu.

W obronie zubożałej ludności miast

Zjazd lokatorów we Lwowie uchwalił szereg rezolucji

W dniach 8, 9 i 10 b. m. odbył się we Lwowie zjazd delegatów zrzeszeń lokatorskich

Na zjazd przybyło 59 delegatów. Towarzystwo „Lokator” w Łodzi reprezentowali pp. Jan Haneman i Józef Endrych.

Na zjeździe wygłosili referaty pp. Paweł Ławkowicz, prezes zjednoczenia związków lokatorskich na temat: „Zadania organizacji lokatorskich w Polsce”, inż. Trylski (Warszawa) i Dr. Feuerstein (Kraków) n. t. „Nowelizacja do ustawy o ochronie lokatorów”, St. Burczek (Kraków) n. t. „Waloryzacja czynszów komornianych” i Jan Haneman (Łódź) n. t. „O problemie i akcji rozbudowy”.

W wyniku obrad, którym przewodniczył p. Ławkowicz z Warszawy z udziałem w prezydium zjazdu pp. Trylski—Warszawa, Sozański—Lwów, Tomaszewski—Kraków Endrych—Łódź, Dr. Kaufman—Stanisławów, Straszewicz—Grudziądz, przyjęto następujące rezolucje:

„Ogólnopolski zjazd delegatów zrzeszeń lokatorskich odbyty we Lwowie w dn. 8 i 9 września 1928 r. wysłuchaniu i przyjęciu referatów delegatów organizacji lokatorskich z całej Polski, niniejszą rezolucją uchwala zwrócić uwagę rządu i ciążą prawodawczych na zubożenie ludności środowisk miejskich, która uginą się pod ciężarem już obecnie nadmiernie wygórowanych, w stosunku do siły płatniczej (zarobków) czynszów komornianych, dowodem czego są liczne eksmisje z powodu niemożności terminowej zapłaty, w takich warunkach nie może być mowy o waloryzacji ani o podwyżce komornego.

Wobec tego zjazd uchwala:

1) żądać zmiany odpowiednich przepisów ustawowych w tym kierunku, aby zaleganie w opłacie czynszu nie stanowiło przyczyny rozwiązania umowy najmu, o ile lokator lub sublokator w terminach przez sąd ustalonych zaległość wy równa;

2) żądać ustawowego ustalenia wysokości komornego na poziomie 51 proc. za mieszkanie w art. 6 a;

3) żądać natychmiastowego podjęcia budowy dostatecznej ilości małych mieszkań dla szerokiego mas robotniczych i pracowników umysłowych, przez masowe budowanie domów mieszkalnych przez Państwo oraz Związki Samorządowe a także przez szerokie udzielanie nisko oprocentowanych długoterminowych kredytów budowlanych organizacjom lokatorskim i spółdzielniom mieszkaniowym o nieograniczonej liczbie członków, budujących domy pozostające własnością społeczną;

4) żądać zużytkowania funduszy z podatku od lokali wyłącznie na cele zabudowy miast;

5) żądać bezwarunkowego udziału w komitetach zabudowy miast delegatów miejscowych organizacji lokatorskich;

6) żądać bezwarunkowego udziału we wszystkich komisjach budowlanych, orzekających o usuwaniu lokatorów z domów rzekomo zagrożonych ruiną, pełnomocników i rzeczoznawców ze strony lokatorów danego domu,

7) żądać, aby na wypadek rzeczywistej konieczności zburzenia danego domu lub kapitalnego remontu, zabezpieczono przedtem tymczasowe mieszkanie usuwany lokatorom oraz ustawowo zapewniono powrót do wyremontowanych lokali;

8) żądać przeprowadzenia specjalnej ustawy w myśl memoriału zjednoczonych związków lokatorskich, zapobiegającej i uniemożliwiającej handel mieszkaniami;

9) żądać zmiany ustawy w tym duchu, że rozwiązanie stosunku najmu z lokatorem nie powoduje usunięcia sublokatora!

10) żądać ustalenia cen za komorne w nowowbudowanych domach, w stosunku do godziwej wartości za dane mieszkanie w myśl zaleceń Komisji Ankietowej.

Ponadto uchwala dodatkowo.

Z przykrością stwierdzono, że w ostatnich czasach Sądy zbyt rygorystycznie stosują przepisy „Ustawy o ochronie lokatorów” z krzywdą dla lokatorów i sublokatorów, wobec czego Zjazd apeluje do miarodajnych czynników, aby na przyszłość więcej uwzględniło położenie lokatorów i sublokatorów oraz brak mieszkań.

Zjazd uznaje konieczność wstrzymania wszelkich eksmisji sądowych i administracyjnych w stosunku do osób nie mających zapewnionego dachu nad głową.

Rezolucja w sprawie rozbudowy i akcji budowy domów mieszkalnych do referatu p. Jana Hanemana, delegata tow. „Lokator” w Łodzi;

Zjazd zrzeszeń lokatorskich we Lwowie uchwala domagać się od rządu:

a) przeznaczenia całego podatku lokalowego na cele budowy mieszkań dla klasy pracującej i zubożałej ludności;

b) jaknajszybszego wydania noweli do rozporządzenia wykonawczego, któreby ustaliło — dla organizacji lokatorskich lub spółdzielni mieszkaniowych o nieograniczonej liczbie członków, budujących domy pozostające własnością społeczną — wysokość pobieranego procentu od pożyczek na budowę mieszkań maximum na 3 proc. już wraz z amortyzacją w ten sposób by na 1 proc. pobierany był tytułem zwrotu kosztów pobierania i administrowania funduszem przeznaczonym na cele budowy, a 2 proc. na amortyzację pożyczek udzielanych na cele budowy,

c) udzielania pożyczek dla towarzystw lokatorskich i spółdzielni określonych w punkcie poprzednim b) niniejszej rezolucji do wysokości 95 proc. sumy kosztorysowej (włączywszy cenę placu) domów,

d) domagamy się od rządu kontroli nad spółdzielni budowlanymi z udziałem przedstawicieli organizacji lokatorskich, i cofnięcia kredytów udzielanych z funduszy przeznaczanych na zabudowę, instytucjom prywatnym i tym spółdzielniom które budują domy i mieszkania dla celów sprzedaży i spekulacji,

W niedzielę jako w drugim dniu zjazdu odbył się we Lwowie wielki wiec lokatorów z udziałem delegatów zjazdowych.

Przyjęto uchwały zgodne z wnioskami obrad. Rezolucje wiecu delegacja złożyła wojewodzie.



Kąpiel Smukłości

Leichnera No. 1001
kąpiel smukłości
daje to, co obiecuje.

Dobre rezultaty żniw tegorocznych

Trwała pogoda, która zapanała w lipcu na całym prawie terenie Polski, poprawiła ogromnie stan zbóż zwłaszcza jarych, a ziarno zyskało na wadze i jakości.

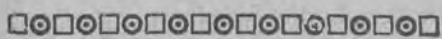
Zniwa naogół odbyły się z dużym opóźnieniem, przy trwałej słonecznej pogodzie, tylko w niektórych miejscowościach przelotne deszcze utrudniały zbiór.

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, Główny Urząd Statystyczny dokonał szacowania przypuszczalnego zbioru zbóż, które przedstawia się następująco: pszenica 15,6 mil. q., jęczmień 19,0 mil. q., żyto 59 mil. q., owies 36,5 mil. q.

Ilość ta w stosunku do zbioru ub. roku stanowi dla pszenicy 99 proc., dla jęczmienia 117 proc., dla żyta 104 proc., dla owsa 103 proc. W stosunku do przeciętnych zbiorów za 10-letni okres 1922-23 do 1926-27, zbiór roku obecnego stanowi: pszenicy 111 proc., jęczmienia 123 proc., żyta 110 proc., owsa 116 proc.

Prognostyczne dane powyższe mogą ulec jeszcze większej zmianie, gdyż ostateczne dokładne obliczenia zbiorów zostaną dokonane dopiero po okresie młocki.

Przy rozmaitych niedomogach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Prace lekarzy ginekologów jednogłośnie stwierdzają łagodne działanie wody **Franciszka Józefa**, która nadaje się do delikatnego ustroju kobiecego.



**Farby, lakiery
i przybory malarzkie**

ALEKS. MILLER: SKA

Łódź, Przejazd 4.

DZIŚ

każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta

KSIAŻKI

BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO

KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 1.650 GR.

Warszawa, Chmielna 6 • P.K.O. 9774

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Cakokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

DRZEWO POLSKIE
THE
DAS-POLNISCHE HOLZPOLISH-TIMBER
WARSZAWA PIĘKNA 13

Prof. Feliks Halpern

wznosił lekcje gry fortepianowej.

Zapisy od 2—5 p. p.

Sienkiewicza 20



DLA PIĘKNYCH PAŃ



Suknie spacerowe

Każda elegancka pani posiada obecnie jedną lub kilka szykownych sukienek spacerowych, które są zrobione w ten sposób, że można je nosić na ulicy bez zakiecia lub palta. Sukienki te muszą być zrobione z pierwszorzędnej materjału, który nie jest, ani za cienki, ani za gruby. Między wieioma nowomodnymi welnami, — o nazwach, wśród których trudno się zorientować, — ryps i sukno znajdują się na pierwszym miejscu, za równo pod względem gatunku, jak i kolorów. Na taką sukienkę spa-

cerową bierzemy bezwzględnie materiał gładki; materiały deseniowe są wykluczone! Co do koloru, to na pierwszym planie znajduje się czarny, granatowy i winno-czerwony. (Winno-czerwony jest po zatem chętnie używany na kostiumy i na suknie jedwabne).

Asymetryczna linia i asymetrycznie umieszczone ozdoby są cechami charakterystycznymi sukien spacerowych, chociaż i proste formy wyglądają bardzo ładnie.

Kobietom, które nie rozporzą-

Modny szal



Szal już oddawna zatracił swe pierwotne przeznaczenie, nie służy on mianowicie do dodania ciepła, lecz stał się wyłącznie ozdobą. To też może on zdobić każdą bez wyjątku sukienkę, od najelegantszej jedwabnej do prostej sportowej. (w)

Kołnierzyki i mankiety



Najładniejszą ozdobą prostej i skromnej sukienki jest elegancki kołnierzyk wraz z mankietami. Garnitur ten może być bardzo fantazyjny, ozdobiony zakładkami i haftem, może też być zrobiony z białego batystu lub białej georgetty, całkiem skromny. Lecz zawsze kołnierzyk powinien być zupełnie odpowiedni do mankietów. (w)

PRZEDPIEKLE

według głośnej powieści Gabrieli Zapolskiej:
w rolach głównych:
urocza Eliza la Porta,
oraz gośni
Daghy Servaes, Werner Krauss
i szereg innych wybitnych artystów
Najbliższa premiera
KINA SPÓŁDZIELNI.

ARARAT Art. Teatr Re-
wizyjowo-Kameralny
Kierow. M. BRÓDERZON
— 45. Zachodnia 45. —

DZIŚ O GODZ. 4 ej p. p. (ceny popularne) 1 przedstawienie szlagierowego programu p. n.

Hotel „Terkalja”
Wieczorem, z powodu uroczystości ŁKS odbywającej się na sali „Araratu” teatr nieczynny.

Suknie popołudniowe i wieczorowe

Przed południem rządzi wszechwładnie sukienka sportowa, popołudniu i wieczorem sukienka ze spódniczką fantazyjną, szeroką, zakończoną zębami. Nie ma żadnych określonych prawideł, gdzie i jak zęby te mają być umieszczone, wszystko zależy od gustu krawcowej, która ułoży materiał odpowiednio do figury swej klientki. Sukienki te odznaczają się asymetrią, nie tylko w częściach dolnych ale i w górnych. Jeżeli sam krój nie jest asymetryczny, to zakładki lub fałdki biegną ukośnie i nierównomiernie. Po większej

części od końca tej ozdoby zaczynają się części zębate spódniczki, są więc jakby ich przedłużeniem. O ile zaś sukienka nie posiada linii asymetrycznej, zdobi ją jakiś haftowany motyw lub szal umieszczony nierównomiernie.

Na sukienki popołudniowe i wieczorowe używamy wyłącznie miękkich jedwabów, których teraz posiadamy całą masę o najrozmaitszych, niezrozumiale brzmiących nazwach. Co do kolorów, w obecnym sezonie modne są wszystkie wyjątki odcienie. Modne jest także do twarzy wlotki-



cielce! Do specjalnie modnych wyjątków należy kolor winno-czerwony.

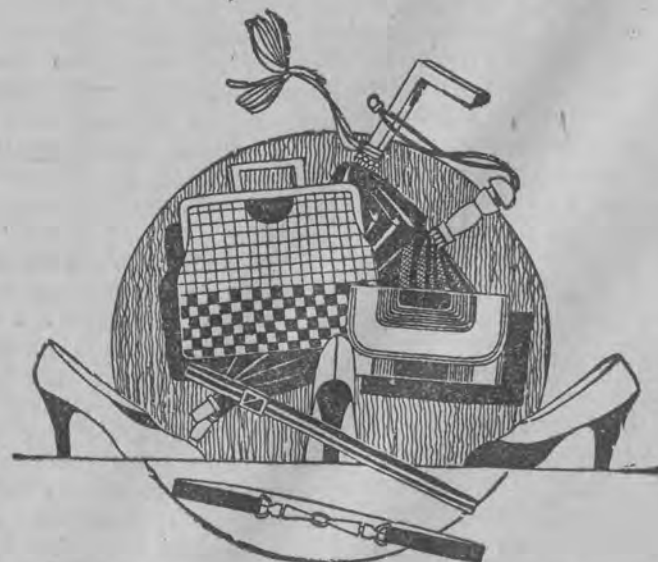
Miedzy wieloma jasnymi, żywymi kolorami, specjalnie elegancko wygląda sukienka popołudniowa lub wieczorowa z czarnego jedwabiu.

Lecz całej czarnej sukienki no-

sić nie będziemy, ozdobimy ją kolorowymi wstążkami lub kolorowym haftem.

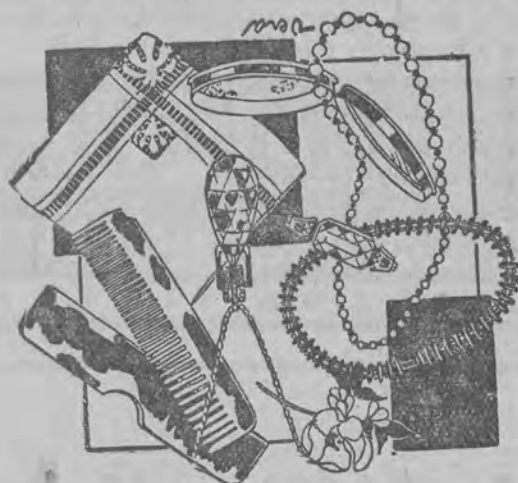
Wogóle hafty są ulubioną ozdobą sukien popołudniowych, zarówno w postaci oddzielnych motywów, jak i całych pasów. Elegancko wygląda haft jedwabny, ozdobiony nitkami metalowymi, (w)

Modne drobnostki



Parasolki, torebki, obuwie i pałym, która powtarza się zarówno w torebce i pantoflach — ze skóry, jak i w materiale z którego jest zrobiona parasolka i w jej rączce z galalitu, drzewa lub kości słoniowej. (w)

Drobne podarunki



Bardzo łatwo jest wyszukać piękny podarunek dla damy. Ładny, szlifowany, kamień akwamaryna, jako wisiorek, będzie zawsze odpowiedni. Również i kilka modnych naszyjników sprawi wielką

radość kobiecie. Modna puder-niczka, załotny kwiatek jedwabny, grzebyszek do torebki, haftowana husteczka i t. p. drobnostki przyciągną się każdej pani. (w)

Wiadomości bieżące

Magistrat likwiduje sklepy żywnościowe

Jak się dowiadujemy, magistrat ma zamiar zlikwidować posiadane sklepy żywnościowe, ponieważ nie spełniają one swego zadania i nie są w stanie wpływać na rynek żywnościowy.

Wydział gospodarczy wystąpi do magistratu z wnioskiem o oddanie 2 sklepów kooperatywie państwowej, a pozostałe 4 sklepy powszechnej spółdzielni zlikwidować. Ostatecznie sprawa ta zostanie zadecydowana na najbliższym posiedzeniu magistratu. (b)

Emeryci

dostaną dodatek „na żonę“

Ministerstwo skarbu przygotowało dla emerytów nielada niespodziankę.

Oto wbrew dotychczasowej praktyce, emeryci, którzy wstąpili na kobiecym małżeńskim już po przejściu w stan spoczynku otrzymywać będą na przyszłość dodatek ekonomiczny „na żonę“, narówni z tymi, którzy zawarli związek małżeński jeszcze przed przejściem w stan spoczynku.

Czerwony Krzyż

spiesz z pomocą

pogorzelcom w Rozprze.

Okręg łódzki Czerwonego Krzyża dowiedziawszy się o strasznym nieszczęściu, jakie dotknęło ludność m. Rozprza chcąc przyjąć z pomocą w dniu 14 bm. wysłał 200 ręczników, 200 par skarpetek, 150 koszul, 70 par majteczek, 50 koców, 50 prześcieradeł, 35 poduszek, 35 poszewek, 13 spodni niebieskich, 5 spodni i 1 chustkę.

Rejestracja rocznika 1910

W dniu dzisiejszym rejestracja nie odbywa się.

Jutro, w poniedziałek winni stawić się dla rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali w obrębie III komisariatu policji o nazwiskach na litery Z, Ż, oraz zamieszkali w obrębie XI komisariatu policji o nazwiskach na litery od A do J. (b)

Dom Samochodowy P. Kalkbrenner, Syn i S-ka

Znane ze swej pierwszorzędnej produkcji pojazdów firma P. Kalkbrenner zorganizowała przed niedawnym czasem Dom Samochodowy pod firmą Paul Kalkbrenner, Syn i S-ka, ul. 6-go Sierpnia Nr. 26.

Dom ten prowadzi narazie samochody wszechświatowej sławy marki „Berliet“, które to marki samochody okryły się chwałą podczas wojny światowej, obsługując armię koalicjantów, i pokonywując z łatwością wszelkie trudności terenowe na placach boju.

Szybkością swą, niebywałą sprawnością i wytrzymałością były najważniejszymi i decydującymi czynnikami lokomocji.

Na rynku naszym wozy marki „Berliet“ zyskują, ze względu na swoją, tak dobrze wypróbowaną wartość, duże powodzenie.

Noce dyżury apiek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski—Piotrkowska 309, S. Hamburga — Główna 50, B. Gluchowski—Narutowicza 4, Sitkiewicz—Kopernika 26, A. Chałczyński—Pomorska 10, A. Potasza —Plac Kościelny 10.

LEKARZ-DENTYSTA R. WOLPERTOWA

Piotrkowska 109

powróciła.

Dnia 10 września r. b. rozstał się z tym światem

b. p. Inż. arch. DAWID LANDE

Szef biura naszego.

W zmarłym tracimy gorliwego towarzysza pracy i szczerego przyjaciela, który zjednał sobie szacunek swoich podwładnych.

Pamięć Jego ze czcią na zawsze zachowamy.

Pracownicy biura.

Wielka katastrofa kolejowa

Z podrozbitych wagonów wydobyto zwłoki kolejarza

Onegdaj o godz. 11 min. 50 przed północą na stacji Milejów o 4 km. od Rozpry wydarzyła się katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą życie ludzkie oraz wielkie straty finansowe.

Pod sygnałem przy stacji stał na torze pociąg towarowy nr. 4180, gdy nagle pędzący z maksymalną szybkością wjechał na niego drugi pociąg również towarowy nr. 62.

Skutki zderzenia były straszne. 7 wagonów uległo rozbiciu, a drugie tyle wykolejeniu.

Ofiarą zderzenia padł hamulcowy Stanisław Turski, który przyniesiony rozbitym wagonem zmarł z powodu odniesionych ran.

Natychmiast przybył pociąg ratowniczy i komisja śledcza, przyczem wstępne dochodzenie wykazało, że winę za katastrofę ponosi kierownik ruchu stacji Milejów Stanisław Niski, który puścił na zajęty tor drugi pociąg towarowy.

Przez całą noc trasa była zarzucona zniszczonymi wagonami i ruch odbywał się z przesiadaniem.

Sprawca katastrofy, Niski, został pociągnięty do odpowiedzialności, a zwłoki hamulcowego zabezpieczono na miejscu do zajścia władz sądowo lekarskich. (b)

Wczorajsza katastrofa pod Piotrkowem spowodowała całkowitą przerwę ruchu na linii kra-

kowskiej. Katastrofa ta —napozór drobna—okazała się w skutkach swoich wprost fatalna. Paraliż na linii spowodowany pod Piotrkowem odbił się na ruchu w całej dyrekcji warszawskiej.

Parowóz pociągu osobowego nr. 62, który najeżdżał na tylne wagony zdążającego w tym samym kierunku pociągu towarowego, wywrócił się w poprzek, zatarasowując oba tory.

Skutkiem tego, pociąg pośpieszny do Krakowa, znajdujący się już w pobliżu Piotrkowa, cofnięto do Kolaszek i skierowano na Skarżysko—Strzemieszce.

Tak samo pociąg pośpieszny z Krakowa przybył do Warszawy z 10-godzinnym opóźnieniem, ponieważ jechał okólną drogą na Strzemieszce—Dęblin.

W związku z tem panuje ogólny chaos w ruchu osobowym. Komunikacja na linii piotrkowskiej odbywa się z przesiadaniem.

Okazuje się, iż usunięcie zagrażającego drogę parowozu i naprawa toru zajmą co najmniej kilka dni czasu.

Na miejsce katastrofy wyjechał z Warszawy dyrektor ruchu inż. Butkiewicz, który zarządzi natychmiastową budowę mijanki obok miejsca katastrofy. Miała być ona gotowa wczoraj o g. 4-ej po południu. Tym sposobem komunikacja na tej ważnej linii będzie przywrócona.

Proces poety Wandurskiego rozpocznie się jutro przed sądem okręgowym w Łodzi

Jutro, w poniedziałek, rozpocznie się w Łodzi sensacyjny proces znanego literata i jednego z piewców robotniczej Łodzi, pana Witolda Wandurskiego, oskarżonego o komunizm.

Według informacji, jakie nam udzielono w łódzkim urzędzie prokuratorskim, urząd oskarżenia publicznego przesłał akt oskarżenia przeciwko panu Wandurskiemu do łódzkiego sądu okręgowego, jeszcze dnia 30 sierpnia b. r.

Na posiedzeniu wydziału gospodarczego sądu okręgowego wyznaczono termin rozprawy na dzień jutrzejszy, oraz ustalono następujący skład trybunału sędziowskiego: przewodniczący s. o. Kozłowski, asystenci pp. sędziowie Ławacz i Dylecki.

Sprawa autora „Śmierci na gruszy“ wzbudziła w naszym mieście ogromne zainteresowanie.

Pan Wandurski staje bowiem przed obliczem Temidy oskarżony o działalność antypaństwową. Wandurski został w związku z tym zarzutem aresztowany w sobotę, 29 lutego b. r. po południu w restauracji „Versal“ przy rogu Piotrkowskiej i Zielonej, jako pełnomocnik unieważnionej okręgowej listy nr. 13 do sejmu, listy f.

zw. „Jedności robotniczo - chłopskiej“.

Aresztowanie nastąpiło bez podania motywów. W mieszkaniu poety przeprowadzono dłuższą rewizję, która jednakże nie dała żadnych rezultatów.

Wszelkie wysiłki żony znanego literata, pani dr. Eleonory Wandurskiej, spełzyły na niczem. Dopiero po liście otwartym wybi-

Tajemniczy napad

Na ul. Południowej przed domem nr. 17 na wracającego z bóżnicy czeladnika krawieckiego Szlamę Cygelfarba napadło dwóch nieznanych mu osobników, którzy zadali mu kilka ran nożem w klatkę piersiową.

Na krzyk napadniętego nożownicy rzucili się do ucieczki, przechodnie, którzy nadbiegli, zaalarmowali pogotowie ratunkowe i po liście.

Rannego odwieziono w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich, a za opryskami policja zarządziła pościg, który narazie nie dał rezultatu. (b)

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA Czerwony krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 m. 30 w poł. w sali polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, pan dr. Tadeusz Mogilnicki wygłosi odczyt n. t. „Wpływ słońca na rozwój i zdrowie dziecka“. Wejście bezpłatne.

nych literatów polskich, jak Leopolda Staffa, Juliusza Kaden-Bandrowskiego, Wacława Berenta, Ant. Sienimskiego, Juliana Tuwima i in. do prokuratora sądu apelacyjnego p. Rudnickiego w sprawie motywów aresztowania, okrytych mgłą tajemnicy, Wandurskiego zwolniono z więzienia, gdzie przebywał przez przeszło 5 tygodni.

Nic dziwnego, że proces poety-ladzińskiego wzbudził tak wielkie zaciekawienie, tembardziej, że w czasie rozprawy sądowej przesłuchane zostaną w charakterze świadków wybitne osobistości ze świata literackiego i teatralnego.

Pan Wandurski wezwał bowiem, jak nam do tej pory wiadomo, na świadków Kaden-Bandrowskiego, Juliana Tuwima i reżysera Szyllera, którzy mają wykazać, że oskarżony, będąc redaktorem miesięcznika literackiego „Dzwignia“, był tak zaabsorbowany pracą w Warszawie, że nie mógł zajmować się w Łodzi robotą antypaństwową.

Na proces pana Wandurskiego przyjechać mają ze stolicy koledy oskarżonego, wybitni przedstawiciele młodej literatury polskiej.

Za związku strzeleckiego

W dniu dzisiejszym wyjechali do Warszawy na posiedzenie wydziału wykonawczego zarządu głównego związku strzeleckiego przedstawiciele okręgu łódzkiego związku strzeleckiego w osobach: prezes okręgu—senator Radziśław Woźniński, komendant okręgu Hipolit Ludwik Piątkowski, K-metka pracy kobiet—Fornalska Maria, członek zarządu głównego—Osiecki Józef.

W dniach 15 i 16 bm. odbywają się w Warszawie zawody sportowe mistrzostwo związku strzeleckiego.

Program zawodów lekkoatletycznych obejmuje następujące konkurencje jednostkowe i drużynowe: a) biegi, rzuty, skoki i pięciobój lekkoatletyczny;

b) gry sportowe: zostaną rozegrane w szczyptorniaku i piłce koszykowej;

c) zawody pływackie: odbywają się na przestrzeni 100 mtr. na wodzie stojącej, oraz na przestrzeni 200 mtr. z prądem.

Na zawody powyższe wyjechali z okręgu łódzkiego związku strzeleckiego zawodnicy do wszystkich konkurencji z obwodów:

Łódź, Piotrków, Częstochowa, Skierniewice, Tomaszów Maz., i z Włoszczowa w liczbie 56 osób.

Loterja państwowa

5-ta klasa—9 dzieł

Główne wygrane

15.000 zł. nr. 654	105269
10.000 zł. nr. 31422	134242
5.000 zł. nr. 90565	
132071	144685
3.000 zł. n. ry	32557 66437
103116	137526
2.000 zł. n. ry	13867 30632
31010	33802 48400 50720 53410
71479	90293 93535 95280 97085
97295	112307 129653 136294
141315	149018 153307
1.000 zł. n. ry	33322 67445
88944	85796 93504 107180 108410
108973	112600 117633 120067 124591
126603	130570 130572 135322
139199	143544
000 zł. n. ry	847 1504 3212
19904	30490 57721 63195 86126
91427	93246 123798 124835 125215
34910	148319

Telegram!!!

Wczoraj w 8-ym dniu ciągnięcia 5-ej kl. padła wygrana

Zł. 10.000.

na Nr. 146564

sprzedany w Szczęśliwym

Kantorze Loteryjnym

B. Weinberg, Łódź

42 Piotrkowska 42

tel. 7-87.

ZRODŁO ZAKUPÓW

nowe zdobędziesz, mając pod ręką

„PRZEWODNIK PRZEMYSŁU I HANDLU POLSKIEGO“



Rocznik II-gł.

Redakcja: Warszawa, St.-Krzyńska 15

Reprezent.: Łódź, Piotrkowska 56.

Spiew. oper. Br. OLECKA

powróciła i rozpoczyna

Lekcje Spiewu Solowego

Zgłoszenia: codziennie od 10—1

w poł. i 3—7.30 wiecz.

Łódź Aleja I Maja 68, I piętro

(Tramwaj 17.)

Utworzenie bloku socjalistycznego zostało przez przedstawicieli partii zaakceptowane

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych w sali okręgowej komisji związków zawodowych odbyła się konferencja zarządów związków wchodzących w skład OKZZ z partiami socjalistycznymi Łodzi, w sprawie utworzenia bloku socjalistycznego przy wyborach do kasy chorych m. Łodzi.

Na konferencję stawili się przedstawiciele P.P.S. "Bundu", N.S.P.P., "Poalej-Sjonu" lewicy i prawicy.

Na samym wstępie omówiono szczegółowo inicjatywę utworzenia bloku do rady kasy chorych.

Wszystkie partie socjalistyczne za wyjątkiem "Poalej-Sjonu" lewicy, której przedstawiciele nie mieli mandatu, do oświadczenia się, postanowiły utworzyć blok.

Na 24 związki zawodowe wchodzące w skład OKZZ 2 tylko nie były reprezentowane. Dwa związki wypowiedziały się przeciw utworzeniu bloku, jeden nie wypowiedział swego stanowiska z braku upoważnienia, zaś 12 przedstawicieli zarządów różnych związków z włóknarzami na czele — wypowiedziało się za blokiem socjalistycznym.

Konferencja postanowiła na nadchodzącą środę zwołać ponowne zebranie partii i związków, które zgłosiły akces do bloku socjalistów do rady kasy chorych m. Łodzi, na którym zostaną omówione i zdecydowane dalsze posunięcia organizacyjne i taktyczne utworzonego bloku. (g)

Sąd Pokoju w Łodzi obejmować będzie Konstąntynów, Rudę Pabjanicką oraz kilka gmin

Minister sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 31 sierpnia r. 1928 roku zarządził dylokację sądów pokoju w powiecie łódzkim.

Dylokacja ta przedstawia się następująco:

Znosi się sądy pokoju: w Konstąntynowie, I — X okręgu w Łodzi i dla spraw o lichwę wojenną w Łodzi.

Tworzy się „Sąd Pokoju w Łodzi”, obejmujący miasta: Łódź, Konstąntynów i Rudę Pabjanicką,

tudzież gminy: Babice, Bełdów, Brus, Nowosolna, Puczniew, Radogósz i Rąbień.

Dylokacja wchodzi w życie z dniem 1 października 1928 roku. Nowoutworzony „Sąd Pokoju” pozostaje jeszcze w dotychczasowym lokalu sądów pokoju, przy ul. Narutowicza nr. 41.

Zamierzone przeniesienie „Sądu Pokoju” do lokalu, przy ul. Cegielnianej nr. 101, róg Trebackiej nastąpi w krótkim czasie.

Instytucje użyteczności publicznej w Kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstąntynowskiem

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem ławnika wydziału budownictwa, p. R. Izdebskiego posiedzenie komisji, wyłonionej przez komitet budowy domów mieszkalnych, dla opracowania programu budowy gmachów użyteczności, które mają być wzniesione na kolonii mieszkaniowej na polesiu Konstąntynowskiem.

W posiedzeniu wzięli udział: prof. Świerczyński, inż. Sunderland, autorzy nagrodzonych planów budowy kolonii, inż. inż. Słomska, Szereszewski i Berliner, nac. wydziału budownictwa inż. Wołodźko, nac. arch. miejski inż. Lisowski oraz zaproszeni, jako rzeczoznawcy ławnik dr. Margolis, r. Potkański oraz nac. wydziału opieki społecznej Wiślawski.

Na wstępie komisja rozważyła sprawę umieszczenia pralni centralnej; w wyniku dyskusji postanowiono sprawę tę zdecydować,

po uprzednim zapoznaniu się z urzędzeniami pralni, istniejącymi przy budowlanych kooperatywach robotniczych w Warszawie.

Co do programu budowy pozostałych gmachów dla instytucji użyteczności publicznej, jako to: kooperatywy, ochronek, stacji opieki nad matką i dzieckiem, żłobka dla niemowląt i t. d. postanowiono, iż plany tych gmachów winny być opracowane w porozumieniu z odpowiednimi wydziałami magistratu oraz zainteresowanymi instytucjami.

Uzgodnione już plany budowy zostaną przedłożone komisji przez projektodawców w terminie do 5 października r. b., poczem powzięta zostanie decyzja w tej sprawie.

W dyskusji omawiano również konieczność podjęcia kroków, celem zainstalowania na terenie kolonii gmachu ambulatorium kasy chorych oraz filii urzędu pocztowo — telegraficznego.

Otwarcie ogrodu botanicznego w Parku Źródlika

W piątek, dnia 14 b. m., w godzinach popołudniowych dokonano otwarcia szkolnego ogrodu botanicznego, założonego przy miejskiej pracowni przyrodniczej w parku Źródlika.

Na uroczystość otwarcia przybyli kurator szkolny p. Ryńiewicz, przedstawiciele władz miejskich, inspektoratu szkolnego, delegaci związków nauczycielskich, dyrektorzy, kierownicy i nauczyciele szkół średnich i powszechnych.

Ogród obejmuje obszar około 4,000 m. kw. i podzielony jest na 120 grządek, na których wysadzono około 700 zaetykietowanych gatunków roślin.

Reprezentowane są następujące działy, odpowiadające poszczególnym partiom nauki botaniki:

- 1) rośliny leśne i trujące,
- 2) biologia kwiatu,
- 3) rośliny ozdobne,
- 4) rośliny uprawne (warzywa, zboża i rośliny olejiste).

Pozatem odtworzono kilka naturalnych stanowisk dla roślin górskich, roślin wodnych, torfowiskowych i t. d.

Biorąc pod uwagę, iż od czasu założenia ogrodu minął zaledwie okres trzymiesięczny, całość przedstawia się niezwykle dodatnio pod względem konstruktywnym i okazałe pod względem estetycznym.

Źałożenie ogrodu przyczyni się niewątpliwie do gruntowniejszego zapoznania się i umiłowania flory ojczyzny przez młodzież szkolną.

„PŁOMYK” i „PŁOMYCZEK”.

Wyszły już z druku pierwsze numery po przerwie wakacyjnej najpoczytniejszych u nas pism dla dzieci „Płomyk” i „Płomyczka”. Piękna barwna szata zewnętrzna, dużo ilustracji, niezwykle staranny dobór artykułów sprawia, że pisma te stały się jedną z poważniejszych pomocy wychowawczych dla rodziców i nauczycieli, a źródłem jasnych chwil dla dzieci.

„Płomyk” i „Płomyczek” wydawany jest przez związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych. „Płomyk” przeznaczony jest dla dzieci powyżej lat 9-ciu, „Płomyczka” dla dzieci młodszych. Adres administracji: Warszawa, ul. Świętokrzyska 18.

TEATR i MUZYKA

PREMIERY TEATRALNE

„Papierowy Kochanek” — Komedja w 3 akt. Jerzego Szaniawskiego

Idziemy szybkim krokiem naprzód. Daje się to najlepiej zauważyć, gdy jakieś dzieło, które w chwili powstania cieszy się powodzeniem i uznaniem, już po paru latach traci zupełnie swój urok i nie znajduje oddźwięku w społeczeństwie. Jedynie nieliczne dzieła ludzkie stoją na takiej wyżynie geniuszu, że potrafią oderwać się od chwili obecnej i stać się trwałym dorobkiem wszystkich czasów.

Nie można tego powiedzieć o komedji, którą teatr kameralny wystawił onegdaj na inaugurację sezonu. „Papierowy kochanek” Szaniawskiego, który jeszcze parę lat temu cieszył się dużym powodzeniem, nie znajduje już dziś w nas odczucia, ani zrozumienia. Dziś postacie tej komedji są dla nas przedewszystkiem nie papierowe, lecz nudne; nikt z nas nie zdoła uwierzyć, by znudzona córka bogatego paskarza potrafiła tak bez pamięci zakochać się w pierrocie, deklamującym nastrojowe wierszyki z sentymentalnych powieści. Nie! Raczej zakocha się w słynnym bokserze, lub rekordziście — szybkobiegaczu. To też los pierrota, przeniesionego z książki w warunki obecnego życia, byłby zgoła inny, o wiele smutniejszy, niż to nam każe wierzyć Szaniawski. W najlepszym wypadku zostałby tancerzem w podrzędnej restauracyi.

Urataować tę sztukę, którą wcieliśmy w obsadzie najlepszych sił w Polsce, mogła jedynie dosko-

nała gra aktorów. Winni oni byli zdobyć się na stylizację typów, na podkreślenie „papierowości” odtwarzanych postaci, a więc na oderwanie od życia komedji, która nic wspólnego z życiem nie ma. Niestety nie można tego powiedzieć o całym zespole. Wprost doskonale wywiązał się ze swego zadania p. Woszczerowicz, który w mistrzowski sposób stworzył stylizowany typ krawca, potęgając wrażenie swej gry doskonałą charakterystyką, gestykulacją i kostjumem. Obronną ręką wyszli ze swego zadania: odtwórca tytułowej roli pierrota, p. Michalak, który ma dobre warunki zewnętrzne i miły głos, oraz pp. Rudnicki i Hajduga, ten ostatni jedynie w stworzeniu zewnętrznej powłoki elektrotechnika. P. Lenk ujął swą rolę daleko zbyt realistycznie, przez co p. Hipolit stał się zupełnie nudny. P. Wiercińska nie ma żadnych danych do odegrania roli panny Nelly; przez cały czas była zupełnie słaba i blada.

Najlepiej wypadł prolog, dość efektownie i pomysłowo inscenizowany na czarnym tle w smugach światła, a miło i nastrojowo odegrany przez p. Niemirzanę i p. Chodeckiego.

Na stronę dodatnią onegdajszej premiery należy zapisać bardzo staranne i ładne dekoracje p. Maciekiewicza, oraz dobrą ilustrację muzyczną w wykonaniu p. Rofształówny i Białostockiego.

Kron.

Redukcja sezonowych robotników spowodowana została brakiem funduszu

W dniu wczorajszym prezydent m. Łodzi Ziemięcki przyjął w magistracie delegację związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, w osobach pp.: Wojdani i Klimczaka w sprawie zwolnienia z pracy sezonowych robotników, którzy przepracowali na robotach miejskich przez 20 pełnych tygodni, i mają wobec tego prawo do korzystania z doraźnych zapomóg rządowych.

Delegaci zainteresowali się szczegółowo obecnym stanem robót sezonowych, pytając się prezydenta, czy prace te zostaną nadal kontynuowane, a jeśli tak to w jakich rozmiarach.

Na zapytanie to prezydent odparł, że z uwagi na okoliczność

że w roku bieżącym magistrat zatrudnia znacznie większą ilość robotników sezonowych, aniżeli w ubiegłym, oraz że względu na istniejące ramy budżetu na prowadzenie robót ziemnych, magistrat zmuszony był wywolic robotnikom sezonowym pracę.

Narazie zwolniono z konieczności tylko kobiety i niewykwalifikowanych robotników.

Jak sprawa się nadal ukształtuje niewiadomo, w każdym razie kwestja kontynuowania robót sezonowych, lub ewentualnego wywołania pracy sezonowym robotnikom — zostanie szczegółowo przedyskutowana na jednym z najbliższych posiedzeń magistratu. (d)

35 tys. zł. zapomogi wyplaci łódzki fundusz bezrobotnym

Z polecenia ministerstwa pracy i opieki społecznej dyrektor łódzkiego funduszu bezrobocia został upoważniony do wypłaty doraźnych zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

W dniach 26 i 27 b. m. fundusz bezrobocia Łodzi wypłaci wobec

tego pracownikom umysłowym około 35 tysięcy złotych.

O terminie wypłat dla poszczególnych bezrobotnych w zależności od kolejności numerów legitymacji ukażą się specjalne powiadomienia. (x)

Dekalog wiecznej młodości

1. Jedz zawsze połowę z tego, na co masz wielki apetyt.
2. Nie pij nigdy, gdy nie masz pragnienia.
3. Myj się po każdym jedzeniu.
4. Śpij tylko 8 godzin na dobę. Pamiętaj, że zbyt długie leżenie — to samobójstwo.
5. Staraj się zawsze o równowagę ciała i umysłu. Uczony niech uprawia sporty, sportowiec niech czyta coś poważnego, skłonny do okrucieństwa niech pracuje w towarzystwie ochrony zwierząt, miłośny niech się każe masować.
6. Kto pracuje literacko, niech czyta Karola May'a. Giełdziarze i bankierzy niech uprawiają muzykę klasyczną, lekarze niech chodzą do teatru, adwokaci powinni chodzić do muzeum.

7. Kto za wiele pracuje umysłowo, niech zbiera marki pocztowe.
8. Unikaj alkoholu i wszystkiego co upaja człowieka. Dlatego bądź ostrożny z kobietami.
9. Bądź silny względem silnych, brutalny względem brutalnych, ustepliwy względem starych. Głboko tylko takie zasady etyczne, których się sam trzymasz.
10. Jeżeli mimo wszystko się po starzejesz i czuć będziesz swój bliższy koniec, zawołaj notariusza i tym spadkobiercom, którzy najwięcej na ciebie liczyli zapisz w testamencie tylko — te dziesięć przykazań.

Dziewięć z tych reguł napisał pewien filozofujący literat, dziesiątą zaś dorobił jakiś dowiecipista dla autora.

TEATR MIEJSKI.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 3.30 po cenach popularnych z przepychem wystawiona „Księżniczka Turandot”. Wieczorem o godz. 8 m. 30 po raz drugi „Dzieje grzechu”.

Jutro trzecie przedstawienie dla związków robotniczych „Księżniczka Turandot”.

We wtorek „Dzieje grzechu”. Od jutra reżyser Bonecki rozpoczyna próby z następnej premiery teatru miejskiego, którą będzie 3-aktowa wesoła komedja Oesterreichera i Bernauera w przekładzie L. Willeckiego „Pieniądz leży na ulicy”.

Jednocześnie reżyser K. Tatarkiewicz prowadzi próby z 4-aktowej bałki dla dzieci „Zaklęta żaba i Jaś chwał”, oraz z arcydzieła Al. hr. Fredry „Słuby panieńskie”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro (przedstawienie dla związków inteligentnych), we wtorek i w środę komedja satyryczna w 3 aktach J. Szaniawskiego „Papierowy kochanek”.

W połowie tygodnia rozpoczyna na kameralnej scenie szereg występów znakomity artysta Stefan Jaracz, który ukaże się w dwóch swoich świętych kreacjach: Pana Brotoneau w „Romanie pana kaspera” oraz Frania w „Szczęściu Frania” W. Perzyńskiego.

„ARARAT”.

Dziś o godzinie 4-ej po poł. po cenach popularnych, powtórzenie głośnego programu p. n. „Hotel Terhaja”, o którym niemal cała prasa miejscowa tak pochlebnie się wyraża.

Wieczorem teatr nieczynny z powodu uroczystości 20-lecia L. K. S., która odbywa się na sali „Araratu”. Bilety do nabycia od godziny 1-ej pp. przy kasie teatru.

„NARESZE JESTEŚMY”.

Pod powyższym tytułem odbędzie się w nadchodzącą środę w sali filharmonii tylko jeden wieczór Wielkiej rewii artystów b. teatru „Perskie Oko”. Udział biorą: Marian Rentgen, znakomity piosenkarz przy gitarze, Stefania Betcherowa, świetna artystka oraz Eugeniusz Koszutski, Tosca Komornicka i osiem Koszutski girls. Gdy do tego dodamy, że rewja „Naresze jesteśmy” jest pióra Konrada Toma, Szerzenia, A. Własta, T. Orłowskiego, a muzyka Zygmunta Wiehlera, J. Petersburskiego, Rapackiego, Falla i Lehara, to przekonamy się, że wieczór w filharmonii będzie należał do najbardziej udanych. Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety już sprzedaje kasa filharmonji.

NA ŁÓDZKICH EKRANACH

Sezon jesienny w „Casinie”

Po dokładnej artystycznej próbie roboczej, nadającej teatrowi „Casino” dużo wykwintnego smaku i stylu, po odpowiednim powiększeniu orkiestry symfonicznej, pozostającej nadal pod wytrawnym kierownictwem p. L. Kantora, przystąpiła dyrekcja „Casina” do otwarcia jesiennego sezonu. Na pierwszy ogień idzie rewelacyjna „Małżeństwo” z Brygidą Helm. Pamiętamy fenomenalną kreację, jaką zadiwiła Brygida Helm świat w „Metropolis”. Lecz przedewszystkiem pod powieką mamy tu niesamowitą postać demonizmu, perwersji i koszmarności, jaką artystka ta wyczarowała w przedziwnej legendzie Ewersa „Alraune”. W „Małżeństwie”, szlagierowej sztuce obyczajowej o psychologicznym podkładzie, zmienna jak kameleon B. Helm przewyższa finezją gry swe poprzednie kreacje, odwarza z siebie tylko właściwą wnikliwość dzieje współczesnej kobiety, która nie zadawając się miłością męża i prozą filisterskiego życia, mimo wrodzonej czystości i moralności puszcza się na zmienne fale przygód i awantur erotycznych, niesamowitych dreszczów i perypetji, czyniących obraz ten prawdziwą rewelacją.

FESTYN W HELENOWIE.

Dzisiaj odbędzie się w Helenowie wielki festyn na rzecz harcerstwa. W programie: koncert orkiestry symfonicznej, ognisko harcerskie przy stawie, ognie bengalskie, korowód dziecięcy, strzelnica, wódrzy, tańce, popis harcerskie i inne atrakcje. Początek o g. 2 pp. Wejście 1 zł., młodzież i żołnierze płać po 50 groszy.

Po zamknięciu VIII Targów Wschodnich

Wywiad specjalny „Głosu Polskiego” z dyr. T. W. p. Janem Puchalskim. -- Stosunek Łodzi do Targów. -- Anglik o Targach. -- Wyniki VIII kampanji

(Od specjalnie wysłanego korespondenta „Głosu Polskiego“)

LWOW, 14 września. W dniu 12 bm, zamknięte zostały VIII Międzynarodowe Targi Wschodnie.

W poprzednich moich korespondencjach ze Lwowa starałem się zanalizować podstawy i tendencje rozwojowe Targów Lwowskich w perspektywie ubiegłych lat i dotychczasowych kampanji oraz charakter Targów tegorocznych. Pozostaje tedy po zamknięciu Targów podsumowanie wyników kampanji tegorocznej i naszkicowanie pewnych wrażeń i refleksji, jakie dziennikarzowi we Lwowie podczas Targów nasunąć się musiały. A więc w pierwszym rzędzie sprawa stosunku Łodzi do Targów w ogóle, a do Targów Wschodnich w szczególności. W roku bież. reprezentacja generalna Targ. Wsch. na województwo łódzkie zorganizowała przy czynnym, energicznym współdziałaniu związku eksportowego i krajowego związku przemysłu włókienniczego wystawę zbiorową przemysłu włókienniczego. Pomimo niezwykle energicznej i usilnej akcji propagandowej obu tych organizacji w wystawie kollektywnej udział wzięło kilka zaledwie firm wielkiego i średniego przemysłu.

Firmy największe, które przez szereg lat miały na Targach swe własne wielkie stoiska w roku bieżącym nie uczestniczyły w Targach wcale lub zajęły po parę metrów w wystawie zbiorowej.

A przyczyną tego stosunku?

Utarło się w kołach przemysłowych Łodzi mniemanie, skwapliwie przez sfery kierownicze przemysłu lansowane, że instytucja targów w Polsce jest instytucją zbędną, że Targi Poznańskie i Lwowskie żadnych pozytywnych wartości gospodarczych do życia gospodarczego nie wniosły.

Zresztą abstynencję swą w roku bieżącym przemysł łódzki tłumaczy przygotowaniem do Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu w r. 1929, na której wystąpić ma bardzo okazale. Zapomina się tu tylko o jednym: o zasadniczej różnicy pomiędzy Targami a wystawą Poznańską, która wyrosła na gruncie polityczno-państwowych tendencji, nie zaś potrzeb gospodarczych życia codziennego.

Nic więc dziwnego, że minister przemysłu i handlu, zwiedzając tegoroczne Targi wyrzec musiał: „Biedna tu jest Łódź w tym roku...”

Na tle tych opinii, panujących w kołach gospodarczych Polski o roli Targów Wschodnich ciekawie przedstawia się opinia obcych.

Podczas pobytu we Lwowie miałem możność zetknięcia z jednym z wybitnych dziennikarzy angielskich, — współpracownikiem działu zagranicznego „The Financial Times” p. M.

Na pytanie moje co sądzi o Targach oświadczył on, że instytucja ta jest już dziś wartością realną.

Targi Wschodnie dzieliły dole i niedole polskiego organizmu gospodarczego i niejednokrotnie zmieniały swój charakter; były lat krytyczne, w których trzeba było na różne iść kompromisy.

Dzieje tych walk nie przyniosły wstydu. Okres ten minął, a dzisiaj idea Targów jest wykryta, lizowana droga prosta, racja bytu ugruntowana i trwa.

8 lat pracy w okresie braku po parcia, w okresie nieufności społeczeństwa — dały Targom duże doświadczenie, pozwalając im stać się pionierem odradzającej się tradycji gospodarczej.

Tyle dziennikarz angielski o Targach.

O przebiegu kampanji tegoro-

cznych i perspektywach Targów na przyszłość dyrektor Targów Wschodnich p. Jan Puchalski udzielił następujących źródłowych informacji:

Targi tegoroczne posiadały wyższą nieco liczbę wystawców niż w r. 1927.

Skonsolidować to należy z całym naciskiem, a to z uwagi na specjalne ciężkie warunki, w jakich tegoroczne Targi zorganizowano.

Równocześnie bowiem odbywa-

ją się wystawy w Łucku, Toruniu, Bydgoszczy, Katowicach, Wilnie a przygotowania do Powsz. Wystawy pozabawiły nas całego szeregu firm poważnych, jak np. przemysłu hutniczego na Górnym Śląsku, przemysłu łódzkiego i bielskiego oraz przedstawicielstwa całej prawie dzielnicy poznańskiej.

Mimo tych ciężkich warunków, udało się doprowadzić Targi do stanu lepszego niż w roku ub.

Tak np. świetnie przedstawiał się dział hodowlany.

Wystawa objęła pokaz rasowych koni i bydła rasowego, które znalazło licznych odbiorców zwłaszcza z Rumunii.

Również dział maszyn rolniczych i narzędzi rolniczych przedstawia się b. pokaźnie, zajmując 5.000 mt. kwadr.

Udział zagranicy w Targach wynosi w tym roku 33 proc. ogółu wystawców: Zagranica reprezentowana jest przez 23 państwa.

Mieczysław Kołtoński.

Kryzys włókiennictwa niemieckiego

Nadprodukcja jest zasadniczą bolączką przemysłu włókienniczego Niemiec

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Berlin, we wrześniu.

Jedyną bodaj gałęzią produkcji niemieckiej, która od początku okresu sanacji gospodarczej pracowała przy stałym wzroście produkcji — jest włókiennictwo niemieckie.

Dzisiaj okazuje się, że ta koniunktura przemysłu niemieckiego nie miała zdrowego podkładu. Już od miesięcy przemysł włókienniczy, zwłaszcza bawełniany odczuwa osłabienie ruchu, przejawiające się w zmniejszeniu zamówień przemysłów przetwórczych i wielkiego handlu hurtowego.

Ciekawym zjawiskiem jest pewna równoczesność zjawisk przeciwnych: redukcje pracy przy jednoczesnym silnym wzroście zapotrzebowania na wykwalifikowane siły robocze. Ma to miejsce szczególnie we włókiennictwie saskim.

Oslabienie siły kupna ma swe źródło w poważnym wzroście cen oraz w pewnym przesyleniu rynku.

„Lata chude” i powstałe po nich zapotrzebowanie na tkaniny spowodowało znaczny wzrost produkcji, który nie pozostaje w żadnym stosunku do zdolności nabywczej i pojemności rynku niemieckiego.

W obecnej sytuacji przemysłu

włókienniczego zagadnienia racjonalizacji wysuwają się na plan pierwszy. Na przeszkodzie stoją jednak trudności o charakterze organizacyjnym. Racjonalizacja we włókiennictwie ma ramy b. ciasne, to też nie można się spodziewać poważnego zmniejszenia kosztów własnych, tak, jak to ma miejsce w innych gałęziach przemysłu po przeprowadzeniu programu racjonalizacji; szereg gałęzi przemysłu włókienniczego Niemiec uzależniony jest od rynku wewnętrznego,

który posiada pewne konserwatywne cechy i zapotrzebowanie. Południe i północ, wschód i zachód wysuwają żądania niejednolite, a ta różnorodność zapotrzebowania stanowi podstawę istnienia szeregu fabryk.

Zasadniczą, gruntowną reorganizacją, która umożliwiłaby jednolitą masową produkcję będzie w Niemczech niemożliwa dopóki istnieje będzie duża różnorodność zapotrzebowania.

F. Ni-cz.

Amerykanie skupują polisy rosyjskie

Wybijanie bramy dla prawa własności w Rosji

BERLIN, 14 września. Sensacją dnia jest doniesienie z New Yorku, wedle którego przedstawiciele europejscy amerykańskiego towarzystwa ubezpieczeń na życie „New York” otrzymali polecenie wykupienia od rosyjskich właścicieli polis asekuracyjnych tego towarzystwa, które przed wojną działało również w Rosji. „New York” płaci po 12 centów amer. za nominalnego rubla, t. j. około 23 proc. pod warunkiem odstąpienia towarzystwu wszystkich prawnych pretensji do

rzędu sowieckiego, wynikających z posiadania tych polis.

Polisy te uważano dotychczas za bezwartościowe, ponieważ rząd sowiecki odmówił im charakteru prywatnej własności.

Doniesienie nowojorskie łączy tutaj z rokowaniami finansowymi Moskwy ze Stanami Zjednoczonymi i uważają za zapowiedź możliwości uznania przez sowiety prawa własności i przeprowadzenia waloryzacji amerykańskich polis ubezpieczeniowych.

HELENÓW PORANEK MUZYCZNY

Orkiestry symfonicznej

Dziś o g. 11.15 przed poł.

pod dyr. R. Tölg.

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kliłentę, że po powrocie z Wiednia i Berlina, gdzie byłem w kontakcie z największymi firmami krawieckimi powróciłem i zaopatrzyłem zakład swój w najnowsze modele.

Poleca się nadal łaskawej Pamięci

S. FOGEL

ZAKŁAD KRAWIECKI

Łódź, Piotrkowska 71 tel. 31-71

Specjalność: roboty futrzane.

Roboty wykonuję z własnych i powierzonych materiałów.

Środek światowej sławy!

Zioła moczopędne „The Vichy”

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza, gonorrhoei i td.

Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnymi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobjęjące. Skutek nadzwyczajny. Cena pudełka 2.50. Labor. chemiczne Herba Paris. Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Baczność P. T. Fabrykanci i Gospodarze! Nadszedł świeży transport Pasty na szczury i myszy z cebuli morskiej. Pasta nie szkodliwa dla ludzi, inwentarza i drobiu.

Skład apteczny EPSTEIN, Rzgowska 5. Uwaga: Poleca się również najlepszą farbę angielską w kawałkach do włosów. Fryzjerom specjalne rabaty.

LEKARZ-DENTYSTA

M. Aronson

powrócił

Piotrkowska 101

tel. 27-14.

SALA FILHARMONJI

Zyd. teatr Gościnne występy

Beni Adlera

Dziś w niedzielę o 4 po poł.

Mikość Studencka

Dziś w niedzielę o 9 w.

Kolega w życiu.

Ostateczny termin rejestracji

przedsiębiorstw przemysłowych

Urząd wojewódzki zawiadomił urząd przemysłowy I Instancji, iż na mocy reskryptu ministerstwa przemysłu i handlu termin rejestracji przedsiębiorstw przedłużony został do dnia 30 września roku bież.

Przedsiębiorstwa, które nie do konają rejestracji do tego terminu, który jest bezwzględnie ostatecznym, podlegają na mocy art. 126 ustawy o prawie przemysłowym karze grzywny do 1.000 zł. lub aresztu do 14 dni.

Deficytowy budżet Ameryki

WASZYNGTON 13. Po raz pierwszy od czasu wojny światowej budżet St. Zjednoczonych wykazuje, wskutek zmniejszenia dochodów i zwiększenia rozchodów, deficyt w kwocie 94,280,000 dolarów.

Budżet tegoroczny St. Zjednoczonych zamyka się sumą 9.569,000.000 dolarów.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary —

CZEKI

Belgia 123.92

Holandia 357.50

London 43.24 i pół

Nowy Jork 8.90

Paryż 34.82 i pół

Praga 26.42 i jedna czwarta

Szwajcaria 171.60

Wiedeń 125.53

Marka niemiecka 212.43

AKCJE

Bank Polski 180.—

Spies 180.—

Norblin 240.—

Przem. Lwów 110.—

Węgiel 99.—, 100.—

Ostrowieckie I. B. 120.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY

ZASTAWNE:

Dolarówka 90.50

5 proc. konwersyjna 67.—

5 proc. konw. kolejowa 61.—

Dolarowa 87.—, 86.50

Kolejowa 103.—

8 proc. B-ku Gospodarstwa Krajowego

94.—

8 proc. B-ku Komunalnego, Seria III,

93.—

4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł.

53.50

8 proc. listy zastawne ziemskie zł.

79.—

5 proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł.

58.50

8 proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł.

73.—

8 proc. Tow. Kred. m. Łodzi 66.50,

67.25, 67.—

8 proc. Tow. Kred. m. Piotrkowa zł.

67.—

7 proc. pożyczka stabiliz. 92.50

Pożyczka inwestycyjna 128.50

Notowania złotego.

W dniu 15 września 1928 r.

Za 100 złotych:

London 45.25

Zurych 58.25

Berlin wypi. 46.87—47.26

na Warszawę 46.95—47.15

na Poznań 46.96—47.16

Gdańsk wypi. 57.74—57.95

na Warszawę 57.76—57.90

Wiedeń czeki 79.45—79.75

Praga 578.65

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 54 40.

Mistrzyni świata Konopacka w Wiedniu



Konopacka na czcie drużyny polskiej.



Wręczenie kwiatów p. Konopackiej.

Jeźdźcy na stalowych rumakach w biegu dookoła Polski przybyli do Łodzi Pechowy dzień zwycięscy biegu Feliksa Więcka

Wczoraj zakończony został przedostatni etap, wynoszący 211 kilometrów wielkiego biegu dookoła Polski.

Meta wyznaczona została na placu Tanianego, gdzie też już od południa poczęły się gromadzić tłumy publiczności. Porządek utrzymywała policja konna i piesza przy pomocy członków łódzkiej policji klubowej.

Kwadras na trzecią na plac przybył komitet organizacyjny przyjęcia zawodników, w skład którego wchodził wojewoda łódzki p. Jaszczolt, dowódca okręgu korpusu IV, gen. Małachowski, wiceprezes Z. P. T. K. i prezes „Unii” p. A. Thiele oraz międzyklubowa komisja kolarska pod przewodnictwem p. M. Karpińskiego. Prócz wymienionych osób na placu zauważyliśmy: wicewojewodę dr. Lewickiego, wojewódzkiego komendanta policji insp. Niedzielskiego, starostę grodzkiego p. Strzebińskiego, nadkomisarza Weyera i wiele innych przedstawicieli naszego miasta.

Wszyscy z napięciem oczeki-

wali ukazania się zwycięzcy etapu Poznań — Łódź. Ponieważ oczekiwanie przeciągało się zbyt długo p. wojewoda wraz z p. wicewojewodą, złożwszy życzenia zawodnikom na ręce prezesa p. Thielego opuścił plac.

Dopiero około godz. 3 i pół ukazało się auto z komisją sędziowską biegu. W kilkanaście minut potem ślicznym finiszem wpadł na metę zwycięzca etapu Poznań — Łódź Feliks Więcka (1). O sto pięćdziesiąt metrów w tyle staczała bój grupa, złożona z 6 zawodników, którzy minęli celownik w następującym porządku: Wisznicki (54), Olszewski (17), Michalak (48), Kłosowicz (34), Stefański (55), Sierpiński (25). W krótszych i dalszych odstępach przybywali następnie: Olecki (43), Gronczewski (8), Żak (66), Ignatowicz (20), Duszyński (5), Krótkiewicz (65), Fröss (19), Gałęcki (39), Śliwiński (4), Sobolewski (2), Krawczyk (60), Koprowski (34), Piotrowicz (69), Duda (71), Boczkowski (22), Tropaczynski (29), Gałęcki (40), Piotrowicz (46),

Węglarz (72), Januszko Zygmunt (6), Naszper (79), Konopczyński (24), Kamiński (3), Surówka (78), Malczewski (42), Drańko (14), Czarnóg (16), Grzesik (68), Szeffel (70), Cieślak (47), Serbeński (30).

Do dłuższej dopiero przerwy przybyła reszta zawodników.

Dzień wczorajszy był pechowy dla dotychczasowego zwycięzcy biegu Feliksa Więcka. Na ulicy w Poznaniu przewrócił się, na 15 klm. po starcie musiał naprawiać gumę, na czym stracił kilka kilometrów. Tuż po minięciu celownika w Łodzi przewrócił się i zranił się w głowę i nogę.

Wszyscy zawodnicy po przybyciu do Łodzi odprowadzeni zostali do łaźni miejskiej, skąd po orzeźwieniu udali się na obiad do Tivoli.

Dziś o godz. 10 rano z przed lokalu S. S. Union odbędzie się start do ostatniego etapu Łódź — Warszawa.

Jak weryfikuje zawody

łódzki wydział gier i dyscypliny

Długo oczekiwały kluby na ogłoszenie wyników weryfikacji zawodów o mistrzostwo okręgu łódzkiego, tak długo, że dziwić się na leży ich iście anielskiej cierpliwości.

Wreszcie ukazało się oficjalne potwierdzenie osiągniętych wyników, lecz w tak znikomą ilość, iż zachodzi obawa, że jeśli w tempie tym pójdzie dalsza praca, to naszemu wydziałowi gier zabraknie czasu na przeprowadzenie weryfikacji zawodów w ogóle, bowiem nadejdzie termin walnego zgromadzenia, a z nim i koniec kadencji.

Już na samym wstępie widzimy, iż drużynie ŁTSG, przyznano dwa punkty i stosunek bramek 2:0 za spotkanie z W. K. S., a więc zgodnie z wynikiem. Tymczasem wszystkim wiadomo, iż zawody te miały charakter towarzyski: prowadzone były przez p. Segalę, gracza Hakoahu, a w drużynie W. K. S. zmieniono po przerwie na tej podstawie graczy. Arbiter spotkania tego w sprawozdaniu swym zaznaczył, iż zawody prowadzi jako towarzyskie. Podobnym metodą weryfikacji oparł się zarząd W. K. S. i przeciw decyzji tej zgłosił protest na ręce zarządu Ł. Z. O. P. N. Może krok ten wyjaśni nam nieco sposoby prowadzenia weryfikacji zawodów o mistrzostwo przez nasz wydział, traktując bowiem spotkanie to za mistrzowskie należało przyznać Ł. T. S. G. walkower za to, iż w drużynie wojskowych brali udział po przerwie gracze nieuprawnieni.

Drugą dość ciekawą sprawą, charakteryzującą stosunki w naszym wydziale, jest sprawa graczy klubu Turystów, Niewiadomskiego i Włodarczyka. Mimo zbadania świadków, które udowodniło całkowite alibi obydwu obrońców fioletowych od zarzutów czynionych przez sędziego p. Rakowskiego, dochodzenie jest w „toku”, a w związku z tym gracze są nadal zawieszani i nie mają prawa brać udziału w zawodach.

Wypadek ten jest też charakterystyczniejszy, iż gracze Niewiadomskiego oskarżają o to samo przewinienie, co i gracze „Unii”, którzy również mieli jakoby znieważyć słownie sędziego Ra-

kowkiego, tylko że tam, jakoś po zbadaniu świadków, uznano oskarżenie za bezpodstawne i graczy zwolniono, tutaj natomiast stosuje się z całą świadomością grę na zwłokę. Dość powiedzieć, iż rozpatrywanie tej „sprawy” trwa już miesiąc czasu.

W komunikatach znów czytamy szereg odwołań zawodów: polityka taka doprowadza obecnie drużyny do bezczynności, kontraktować zawodów towarzyskich nie sposób, gdyż dopiero w ostatnim dniu zawody o mistrzostwo się odwołuje (ŁKS. — Turysty).

Gdy w jednym wypadku wydział gier hamuje normalny bieg gier o mistrzostwo w innych pośpiech jest nadzwyczajny.

W ubiegłą niedzielę drużyna Ł. T. S. G. wspaniale zaprezentowała się w Warszawie na zawodach o prawo wejścia do ligi z Ruchem, a tymczasem nasz wydział wyznaczył jej zawody z kaliską Prosną i nie pokwapił się ich odwołać. Prośna nie stawiała się do rozgrywki, oficjalnie wycofanie się jej z gier o mistrzostwo nie zostało opublikowane, a ŁTSG. grało w Warszawie, jako mistrz łódzkiej kl. A.

Jak zweryfikuje takie zawody wydział? Bądźmy spokojni, w sprawie załatwiania indywidualnych spraw nasz wydział nie ma równych sobie, więc i w tym wypadku znajdzie jakąś drogę wyjścia.

Skład ŁTSG na mecz z Pogonią

Na mecz z Pogonią poznańską który odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 10 rano na boisku ŁKS wystawiło kierownictwo sekcji futbolowej ŁTSG następujący skład:

Falkowski, Milde, Wildner, Sykuta, Pogodziński, Wolfhangel, Francman, Herbstreich, Królik, Winsche, Berkman. Meczem kierować będzie sędzia p. Walczak z Warszawy.

Jednocześnie odbędą się następujące spotkania o wejście do extra klasy: Ruch (Warszawa) — Polonja (Bydgoszcz) i 1 P. P. Legji. — 22 P. P. (Siedlce).

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111) —

10.15 — Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.

12.10 — Transmisja z filharmonii warszawskiej uroczystej akademii, organizowanej w związku z „Tygodniem dziecka”. Akademię rozpoczyna przemówienie: ministra pracy i opieki społecznej, p. Jurkiewicza, prezydenta miasta, inż. Z. Stomińskiego, oraz prezesa polskiego komitetu opieki nad dzieckiem, p. Aleksandra Lednickiego. W części koncertowej o godz. 12—14 udział wezmą panie: Maria Mokrzycka, Maria Zahorska, Helena Pauli, Helena Zalewska; panowie: Stanisław Gruszczyński, Józef Śliwicki, oraz orkiestra 36 p. piechoty i chór dziecięcy.

17.00 — Koncert popołudniowy popularny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Paszeta Prońkówna (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

18.50 — „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.” — odczyt II p. t. „Idea demokratyczna w Stanach Zjednoczonych A. P.” — wygłosi dr. Władysław Wayda.

19.45 — Odczyt p. t. „Na okręcie” („Isle de France”) wygłosi p. Marja Asserówna.

20.15 — Koncert wieczorny, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Wrocław (322) i Gliwice (329) — 18.50. Pieśni Schuberta i Sonata wiolonczelowa Dechenda.

Łódź (361) i Dąbrowa (1604) — 16.30. Koncert (M. in. Symfonia IX Haydna, Symfonia Händla, „Sen nocy letniej” Mendelssohna, Pieśni).

Tuliza (391) — 21.00. Fragmenty z opery Debussyego „Pelleas et Melisande”.

Hamburg (394) —

20.00. Muzyka kameralna (M. in. Sonata na 2 flety.

Kwintet nr. 9, Kwartet F-dur i Fantazja Mozarta, Trio nr. 15 i Kwartet nr. 3 Haydna).

Najtrwalsze Lampy Katodowe ORION - ECHO

Langenberg (468) i Kolonia (283) — 20.10. Opera Kreutzera „Nocleg w Granadzie”.

Davenport Exp. (491) — 22.00. Muzyka kameralna (Trio smyczkowe A-moll Regera, 2 fortepianowe utwory Busoniego, Passacaglia na skrzypce i altówkę Händla, „Piotruś” Strawińskiego na fortepian, Divertimento Mozarta).

Wiedeń (517) — 11.00. Koncert (M. in. Koncert wiolonczelowy Dvorzaka, Poemat R. Straussa „Italia”, Pieśni).

20.10. Operetka Kalmana „Wieszcza karnawału”.

Mediolan (549) —

20.50. Opera Rossiniego „Cyrulik se- wski”.

Dr. Józef Makowski

Choroby dzieci

powrócił

Główna 62, telefon 50-02.

Dr. med.

Adam Bender

Choroby wewnętrzne

Specjalność serca.

Przejazd nr. 30, tel. 54-0.

Apel do naszych pań!

Powstrzymajcie się od zakupu towarów zagranicznych

Każdemu wiadomo, że najważniejszą troską Polski w dobie obecnej jest ujemność naszego bilansu handlowego, spowodowana nie upadkiem eksportu, lecz nie powstrzymanym a nie dającym się dziś już dalszymi jeszcze ograniczeniami wstrzymać, wzrostem importu towarów zagranicznych. Ten objaw życia gospodarczego ma równocześnie swą stronę dodatnią i zdrową, jak stronę ujemną i chorą.

Wyniszczone wojną tereny Polski, wracając od lat dwóch do gospodarczej równowagi i wchłaniając w siebie, jakby jakieś wielkie zniszczone i wybidzone gospodarstwo, czy zapuszczony dom, tysiące niezbędnych do unormowania i rozbudowy życia obiektów. Te pociągi pełne obcej bawełny, nie wytwarzanych w Polsce maszyn, samochodów ciężarowych itp. są, mimo wpływu na ujemność bilansu handlowego, objawem zdrowia i naszego postępu gospodarczego. Złom natomiast bezspornym są te wagony obcych konfekcji, wyrobów luksusowych, materii produkowanych w kraju, kosmetyków, świecidełek, szkła, mebli itp., których napływ do Polski, po walory-

zacji cen, może jedynie powstrzymać niechęć kupujących.

Gdybyśmy zaś tak z lotu ptaka rzucili okiem na te setki i tysiące przeciętnych polskich, mniej lub bardziej zamożnych, domostw, to zauważylibyśmy że przeważnie to co pan domu w swoim kantorze przedsiębiorstwa lub biura zamawia z zagranicy, jest potrzebne dla rozbudowy kraju i często jako wyrób krajowy nie do nabycia. Natomiast to wszystko, co pani domu za pieniądze męża dla siebie czy domu kupuje, można o- trzymać, jako wyrób krajowy i ka- żdy jej zakup towaru zagranicznego jest działaniem na szkodę naszego życia gospodarczego i na- szę sytuację finansową.

Pani domu przy swych zakupach dla przedsiębiorstwa przeważnie kalkuluje, szuka dogodnej ce- ny lub warunków dla swych tran- zakcji i decyzji, czy towar ma być krajowy czy zagraniczny. Pani do- mu—powiedzmy odrazu w 95 wy- padkach na 100 idzie odczym pę- dem z marką zagraniczną, na któ- rej bezkrytycznie we wszystkich wypadkach polega.

Nasze panie i tylko nasze pa- nie są winne tej rozwielenionej

po sklepach modzie zachwalanie byle gupstewka, jako francuskie lub wiedeńskie. Dla pań naszych fabrykuje się nawet fałszywe ety- kiety, czy przerabia się w rozma- te sposoby wyroby i „modele za- graniczne”, by ściągnąć należny haracz z owczego pędu za towa- rami importowanymi.

Dlatego uderzamy na apel pod adresem naszych pań.

Chcemy wierzyć, że prasa po- deimie ten apel i bez żadnych ha- seł bojkotu towarów zagranicznych bez manifestacyjnych zebrań itp. które dzisiaj w okresie międzyna- rodowej polityki handlowej nie by- łyby na czasie i miejscu, wpły- aby skończył się ten owczy pęd za zaimportowanym towarem za- granicznym, który również dobrze, a nieraz lepiej, daje nasza własna wytwórczość.

Gdy nareszcie zapanuje taki zwyczaj przy zakupach, że każda z nich odpowiednią nauką potrak- tuje kupca, narzucającego towar obcy, a kupiec umiejętną złośli- wością odpowie na upomnienie się o towary importowane—oka- że się, że nasze panie zdolne są zro- zumieć konieczności gospodarcze Polski.



ZYRANDOLE
LAMPY, AMPLE
ELEKTR. PRZYBORY
Kuchenne, do ogrzewania i lecznicze.
I-ma wykończenie! NISKIE CENY

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE
ADOLF MEISTER i S-ka
ul. PIOTRKOWSKA 165 TELEFON 24-61.
W ŁODZI.

Lekarz-Dentysta
A. Drejzensztokowa
powróciła
Piotrkowska 89. Tel. 12-59.

Lek.-Dent.
Emil a
Neufeld - Monicowa
powróciła

Dr. med.
Ignacy Magolis
specjalista chorób oczu
przyjmuje codziennie od 12-2 i od 7-8
w niedziele od 1-2 p. p.
Łódź, Al. Kościuszki 13 tel. 65-17

Lek.-Dentysta
M. Perlmutterowa
Cegielniana 9. Tel. 29-39.
powróciła

KINOTEATR
CAPITOL
Róg Zawadzkiej i Zachodniej.
Dziś i dni następnych

Wielki program otwarcia

LUDZIE PODZIEMI

Dramat namietności ludzkich, reżyserji J. v. Sternberga.

W rolach głównych: **Evelina Brent, George Bancroft, Clive Brock, Larry Semon**

Wielka orkiestra symfoniczna z udziałem organów pod batutą koncertmistrza **Sz. Bajgelmana**.
Początek przedstawień o godz. 2.30

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych
m. Łódź (Aleje Kościuszki Nr. 21). Tel. 27-77

Wykłady na wieczorowych kursach handlowych przy związku rozpoczną się w końcu września r. b.

Wykładane będą:
BUCHALTERJA z arytmetyką handlową i Ste-
nografią (polską i niemiecką). **JĘZYKI:** Polski,
niemiecki, francuski i angielski; dla początkują-
cych oraz dla zaawansowanych z uwzględnieniem
korespondencji handlowej.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje kance-
laria kursów w godzinach 11-1 i 6-8 wieczorem.

WIELKA ZABAWA
w Julianowie
połączona z występami najwybitniejszych sił arty-
stycznych odbędzie się w niedzielę dnia 16 wrześ-
nia b. r. Program wspaniały. Huragany śmiechu!

Po powrocie z Wiednia
Mirra Alpernówna
przyjmuje zapisy do kompletów kultury ciała i
gimnastyki rytmicznej dla pań, panów i dzieci
Zapisy **od 2-4 Andrzeja 28, m. 3.**
1 p. fr.

Zrzeszenie kobiet żyd. W. I. Z. O.
otwiera z dn. 18 września rb.
komplet freblowski
w języku hebrajskim
dla dzieci od 3-6 lat pod kier. Dr. Wiktorji Spector.
Zapisy na przed i poobiednie zajęcia przyjmu-
je Dr. W. Spectorowa Piotrkowska 107, codz. od 4 pp.

„LUDZIE PODZIEMI“

george bancroft — evelyn brent — clive brook — fred kohier — lary samon

obraz ten dzięki niezwykle realistycznej wizji współczesnego wielkomiejskiego pa-
dołu, odniósł zarówno w ameryce, jak i w
całej europie niespotykany sukces. józef
sternberg, reżyser „ludzi podziemi“ oprócz
złotego medalu ameryki otrzymał reżyserji
przyszłych obrazów **emila janningsa**

Orkiestra symfoniczna z udziałem **ORGANÓW**
pod batutą p. Sz. Bajgelmana. Wytwórnia Paramount
To trzeba zobaczyć! Tego jeszcze nie było!

Kinoteatr CAPITOL

Stefanja Selke-Pressówna
wznowiła lekcje gry fortepjanowej
przyjmuje od 1-4 po poł.
Zachodnia 31.

OTWARCIE
Szkoły Gospodarczo-Społecznej
Stowarzyszenia „Służba Obywatelska“
z pełnymi prawami szkół państwowych nastąpi
1.X r. b.
Zapisy przyjmuje kancelaria **od 17**
września r. b. w lokalu szkoły przy ulicy
Sienkiewicza 61, III p. w godz. od 9-ej—14-ej.
Do szkoły gospodarczo-społecznej przyjmu-
je się uczenie z wykształceniem **najmniej**
6 klas do rocznej szkoły gospodarczej—po
skończeniu szkoły powszechnej lub **4 klas**
szkoły średniej wzgl. wyższych klas.
Liczba miejsc w szkole wobec nowoczes-
nych metod nauczania ściśle ograniczona.

ODEON - WODEWIL
Następny program
Miłoszki studenta
(Student żebrak)
W rolach głównych W rolach głównych
Harry Liedtke
Hr. Agnes Esterhazy
Marja Paudler
Hans Junkierman

Lekarz-Dentysta
B. Czudnowska
ul. Piotrkowska 79.
Godz. przyjęć od 9-11 i 3-7 1/2
oraz w lecznicy Piotrkowska 62
od godz. 11-2.
Telefon Nr. 31-53.

WSZELKI BÓL GŁOWY
UWAGA
PROBEK DO BÓLU GŁOWY
DIA POROCZYW
PŁYWA, KŁASZCZY
I S-ki
W ŁODZI
ZNAKOMICIE „SOWA“
wyrobu laboratorium przy aptece ST.
HAMBURGA i S-ki w Łodzi, Główna 50

MASZYNY
do pisania i li-
czenia sprzedaje,
kupuje, zamienia
Stefan Wojewódzki
Piotrkowska 74
tel. 18-34.

Dr. med.
I. Dynenson
Choroby dzieci
Południowa 9,
tel. 20-70.
Godz. przyjęć 5-5

Bogusław Herse

SUKNIE
PŁASZCZE
FUTRA
KAPELUSZE
BIELIZNA
NOWOŚCI

ŁÓDŹ GRAND HOTEL

KOLEKCJA ZIMOWA
1928/1929

Poniedziałek, wtorek, środa
24, 25 i 26 września.

POMNIKI

w wielkim wyborze z granitu szwedzkiego, marmuru i piaskowca podług najnowszych modeli posiada stale na składzie
Mechaniczna Fabryka Pomników M. BRODATY, Franciszkańska 31
Telefony: 8-69 i 8-70
również wykonywa urządzenia marmurowe dla cukierni, fryzjerów i zakładów rzeźniczych. Ceny przystępne.

MIMOZA

Dziś i dni następnych!

Największy
szlagier
wiedeński!
ilustrujący nam życie donżuana bawidamka. W rolach główn.: uroczyste gwiazdy ekranu: Elżbieta Pinajew, Evi Eva, Alfons Fryland.
Następny
program:

Dziewczęce usta całowałem nieraz
Gehenna miłości. Do powyższego obrazu został zaangażowany chór rosyjski.

Potężny dramat
erotyczno-salo-
nowy w 12 akt.
Alfons Fryland.

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH SPŁATY MIESIĘCZNE LUB TYGODNIOWE

ubrać się możesz tylko
w Zakładzie Krawieckim Męskim **J. CETTERA** (istn. od 1911 r.) Łódź, Piotrkowska 229,

Wykonanie akuradne. Usługa solidna.

gdzie wszelkie zamówienia wykonywane są z towarów bielskich, tomaszowskich, zgierskich i innych.
Urzędnikom państwowym i komunalnym specjalny rabat.

Wykonanie akuradne. Usługa solidna.

Tu 63-30
„POGOTOWIE KRAWIECKIE” KIER SZA
czynne od 5 r. do 1 w nocy

ODŚWIEŻA:
Garnitur . za zł. 3.—
Suknię . . . 2.80
Palto . . . 3.—
łącznie z odebraniem
i odesłaniem. —
FARBOWANIE:
Pranie chem. Nico-
wanie, przeróbki,
reparacje, szt.
cerowanie. —

Zakłady Krawieckie
Pralnia Chemiczna
i Farbiarnia
Żeromskiego 91.
(Sklep narozny)

OGŁOSZENIE

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy:
„Spółka Akcyjna Fabryki Sukna A. G. Borst” w Zgierzu podają do wiadomości
wszystkich wierzycieli, że decyzją Sądu Okręgowego
w Łodzi wyznaczony został ostateczny termin na
sprawdzenie wierzytelności, który upływa z dniem
4-tym listopada 1928 r.

Wobec powyższego wzywa się wierzycieli upad-
łej firmy, których pretensje dotychczas nie zostały
sprawdzone, do stawienia się osobiście lub przez
swych pełnomocników w kancelarii Wydziału Han-
dlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (Żeromskiego
Nr. 115) w jednym z następujących terminów: 20
października, 27 października oraz 3 listopada r. b.
o godz. 11 rano celem złożenia tytułów swych wie-
rzytelności, podlegających sprawdzeniu w obecności
Pana Sędziego Komisarza.

Po za tem zgłoszenia wierzytelności do 4 listo-
pada r. b. mogą odbywać się codziennie od 5-ej
do 7-ej pp. w kancelarii syndyków przy ul. Piotrkow-
skiej pod Nr. 123.

Wierzyciele, których pretensje nie zostaną za-
produkowane i przyjęte w oznaczonych terminach,
ulegą skutkom przewidzianym w art. 513 Kodeksu
Handlowego.

Radziław WODZIŃSKI
Syndycy Tymczasowi: Hilary SZTYKGOLD
Daniel FORELLE.

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka
udziela lekcji pisania na maszynach
różnych najnowszych systemów z dokładnym objaś-
nieniem konstrukcji i hektografii.
Udziela również lekcji księgowości, ary-
tmetyki handlowej i korespondencji.
Łódź, Kilińskiego (Widzewska) 89, m. 8 (obok poczty).

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. NARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie detektów cery. Spe-
cialne masaż twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające
Usuwanie włosów elektrolyz. Lampa kwarcowa,
Elektroterapia, Solux. Godz. przyjęć od 10-5.
Dla panów od 2-4.

Nowo utworzony dział chirurgii estetycznej i
dział fizykainej terapii pod kierownictwem chirurga
Dr. Z. LEWINSONA, w godz. przyj. od 5-4. 7591

Magazyn Warszawski

właściciel Z. Najman. Konstantynowska 12, tel. 36-89

Na sezon jesienny i zimowy

poleca w wielkim wyborze
**Najelegantsze Ubioru męskie, damskie
i dziecięce oraz futra damskie i męskie**
CENY PRZYSTĘPNE. — DOGODNE WARUNKI.
Uwaga! Dla pp. urzędników na spłaty miesięczne.

ZAWIADOMIENIE.

Komunikuję Sz. Klienteli iż przy moim magazynie kapelusznym
otworzyłem specjalny dział futer
wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i na dogod-
nych warunkach kupna

Heiman Turobiner Piotrkowska 82
sklep frontowy.

UWAGA: Nadszedł na sezon jesienny wielki wybór kapeluszy mę-
skich najnowszych fasonów oraz czapek sportowych: krajowych i
zagranicznych. Ceny konkurencyjne. 8324-2

Powszechnie renomowany zakład krawiecki damski

J. MOSZKOWICZ

Zawadzka 22 Tel. 37-30

Pracownia czynna w całej pełni. Najnowsze modele jesienne
i zimowe palt i kostiumów, oraz specjalnie futrzane w różnych
gatunkach i wielkim wyborze. — Specjalność: roboty futrzane.

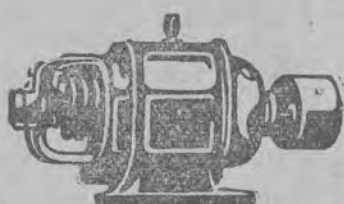
Przypomnienie dla p.p. Gospodyń!!!

Skład materiałów
opałowych — **M. PLAM**

Łódź, KOLEJNA Nr. 2, telefon 45-51

jedynie dostarcza do mieszkań na telefoniczne zamówienia

WĘGIEL w plombowanych **DRZEWO**
(1/2 korcowych) workach, oraz rąbane (na rozpalkę) w wiązkiach



SILNIKI

Materiały instalacyjne

Warsztaty reperacyjne

Instalacja siły i światła

Zakłady elektrotechniczne

Adolf Meister i S-ka

ŁÓDŹ, Piotrkowska 165, tel. 24-61.

Kasyno Sopoty Wolne miasto
Gdańsk.
Przez cały rok
otwarte
**Roulette
Baccara**
Cercle
privé.
Informacje: Warszawa tel. 157-51
również Kasyno Sopoty.
Hotel-Kasyno
Nowoczesny nowożytny hotel.
Piękne położenie z widokiem na morze.
Ciepły komfort. Ciepłe kąpiele morskie.
Międzynarodowa kuchnia.

Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych

Piotrkowska 99
Tel. 44-92

Przyjmuje od 12-4
pp. i od 8-9. w.
w niedziele i świę-
ta od 10-2 ppl.

DR. MED. RAPEPORT

Urolog

Choroby nerek, pe-
cherza i dróg moczowych.

Pr. Narutowicza 25

Dzielnia
telefon 44-10

Przyjmuje
od 1-2 i 4-8 w.

Lekarz-dentysta

Feliks

SEIDENGART

Zawadzka 10

tel. 39-26

przyjmuje 10 — 1

i 5 — 7.

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11

tel. 63-22,

powrócił

Choroby skórne
i weneryczne
elektroterapia

Przyjmuje od 8-10
i od 5-8 wiecz.

Motocykl

z koszykiem

firmy Harley Davidson do sprze-
dania. Podieśna nr. 28, u gospo-
darza. 440-3

Pierwszorzędna pracownia

KOLDER

puchowych i na wacie

M. ZŁOCISTY

Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 54.

Pp. Wojskowym i Urzędnikom udzie-
lamy długoterminowych kredytów.

Uwaga! Na składzie stale wielki wybór
gotowych kolder. 40-5

Szpulerki,

Lohn szwaczki,

Cerowaczki

są poszukiwane do fabryki swea-
trów Glikich i Lublinski, Za-
wadzka 5. 476-2

Na raty

Wszelką damską garderobę oraz roboty
futrzone w najwykwintniejszym wyko-
naniu przyjmuje z własnych i powierz-
nionych materiałów po cenach konkuren-
cyjnych

M. ROZENBERG

CEGIELNIANA 36. TELEF. 63-95

Lewa oficyna, II-gie piętro.

TU 60-34

„POGOTOWIE
ELEKTRYCZNE”

ODŻURY PRZEZ CAŁĄ DOBĘ.

POMOC NATYCHMIASTOWA

Skład szyb okiennych SZLIFIERNIA SZKŁA i FABRYKA LUSTER Jakób FELIX

Łódź, ulica Piotrkowska 20. Telefon Nr. 19-03
(rok założenia 1891)

Wobec ukazania się ostatnio w Łodzi luster ze szkła czeskiego, niniejszym podaję do łask. wiadomości Szanownej Klienteli, iż nadal jak dotychczas sprowadzam jedynie z Belgii

Szkoło kryształowe i lustrzane oryginalne belgijskie w najlepszym gatunku
Syndykatu Zjednoczonych Belgijskich Hut Lustrzanych w Brukseli.

Gwarancję i pełną odpowiedzialność ponoszę jedynie za szkło kryształowe z kartką i stemplem firmy Union des Glaceries Belges, Bruxelles oraz za lustra zaopatrzone w moją pieczęć firmową.

IAKÓB FELIX
Łódź, Piotrkowska 20. Telefon 19-03.

Na nadchodzący sezon

RADIO APARATY

najnowszej konstrukcji, wszechświatowych film

Telefunken, Schaub, Loewe
CAŁKOWICIE ZAUTOMATYZOWANE

oraz aparaty konstrukcji własnej model 1928 i 29 poleca

Radio Audion

Łódź, TRAUOGUTTA 1, (gmach Grand Hotelu) Telefon 53-71.
Duży wybór NOWOSCI na składzie

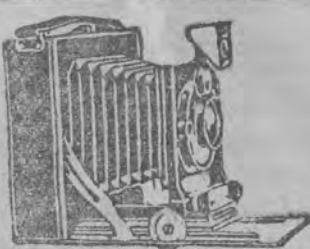


FOTO i KINO-APARATY

oraz wszelkie przybory poleca na dogodnych warunkach

J. Morgenstern, Łódź, Piotrkowska 47
(róg Zielonej) tel. 20-63

ZWIEDZAJCIE

Wojewódzką Wystawę Ogrodniczą w Łodzi
Park Źródliska od 15-24 września 1928 r.
Dojazd tramwajami 10, 16.

Zabawki

w wielkim wyborze, również samochody, rowery, dreżyny, mebelki dziecięce, wózki dla lalek, mnóstwo gier towarzyskich poleca po cenach najniższych
UAGA: Klinika lalek na miejscu

„Raj Dziecięcy”

34 ul. Narutowicza 34

FILETY

Atelier Przemysłu Artystycznego
Łódź, ul. Piotrkowska 79, I r. p. tel. 55-99

Wykwintna damska bielizna
Story, Kany, Serwety

HAFTY

Chustki haftowe w wielkim wyborze
Białe i kolorowe

Niezbędny dla wszystkich!

Polecam W. P. Tylko za 3 zł. z przesyłką

Momentalny licznik. - Wielka ekonomia czasu!

Błyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procenty. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biurowców, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób. — Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenia procentów automatyczną szybkością czytania. W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany. Cena tylko 3 zł. z przesyłką

Listy i przekazy adresować: Henryk Cukiersztein, Warszawa, Leszno 27/41, Konto czekowe P.K.O. Nr 7000. P. S. Wysłać się po otrzymaniu należności, można i za załączeniem, w tym wypadku kosztują o 1 zł. drożej (4 zł). 169-8

Perfumy

mydła toaletowe, wody kolońskie, pudry, wszelkie kosmetyki krajowe i zagraniczne poleca po cenach konkurencyjnych —
Perfumierka J. Druker
ZAWADZKA 11.
408-4

Urzednicy państwowi i komunalni otrzymują rabat.



Wytwórnia
Piec i Kuchennek
Przenośnych,
nagrodzona na wystawie Gospod. Hygienicznej w Łodzi dużym srebrnym medalem.
„Kozminek”
Główna 51.
tel. 70-09

Krawiec
uczniowski
przedwojenny
J. Gryner
Konstantynowska 68
(parter)
przyjmuje wszelkie roboty po cenach konkurencyjnych

Dr. med.

J. Silberström
Zielona 11.
po wrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów elektrolyzą. Leczenie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 4 do 8 p.p.
Panie od 4-5
Niedziela od 9-1 dla niezamożnych
ceny lecznic.

Dr. med.

Pikielny
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
po wrócił
Przyjmuje od 4-7
Nawrot 8
Telefon 19-90

Dr. med.

BRAUN
przeprowadził się na ul.
6 Sierpnia nr. 1 (Benedykta)
Telef. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie światłem (Lampą kwarcową).
Przyjmuje od 8-11 r. i od 5-8 po poł.

Doktor

Wołkowyski
po wrócił
Cegielniana 25
tel. 26-87
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-10 r. 12-2 i 4-8 w.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 4-5.
Oddzielna poczekalnia

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.
Od wtorku, dn. 11-go do poniedziałku dn. 17 września 1928 r. w Pierwszy raz w Łodzi.

Henryk IV

(Le Vert Galant)
W 15-tu aktach podług dzieła PIOTRA GILLES'A.
W rolach głównych: Almé Simon Girard, Claude Merelle, Heribel, De Guingand, Mac Erickson i Albert Meyer.

Następny program:

Bohaterkie serce

Film harcerski

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

Leżarz-Dentysta

E. Szacka

Nowo-Cegielniana 24, tel. 73-97.

po wrócił.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

po wrócił do Kraju

przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7, w niedziele od 10-1 pp.

ul. Moniuszki 1.

tel. 9-97.

A. BRENER

Łódź, Piotrkowska 80

tel. 4-76

tel. 4-76

poleca na sezon

JESIENNY i ZIMOWY

Jedwabie

Velour-chiffony

materiały paltotowe

aksamity

welny

bawełny

firanki

i wyroby dziane

Zagraniczne i krajowe w bogatym wyborze.



KOMPLETY

Gimnastyki Rytmicznej, Kultury

Ciała i Tańców Plastycznych

Salome Ryzenberg-Szmuljanowej

Zapisy i informacje:

Gdańska 26, m. 7, front

od 10-11 i od 3-5.

Dzieci od lat 4.

Gimnastyka higieniczna dla pań. Dla pań pracujących kom. lety wieczorowe.

LAMPY

elektryczne w wielkim wyborze własnego wyrobu z brązu, najnowszych modeli poleca

A. Rejder

Wschodnia 58, Tel. 67-54.

Dogodne warunki. — Ceny konkurencyjne. Reperacje i przeróbki różnych lamp.

WIELKI WYBÓR

LAMP ELEKTRYCZNYCH

po cenach niskich poleca

fabryka lamp i wyrobów z brązu

M. Burakowski

Piotrkowska 37. — Telefon 2-25

Konsumentom Elektryczni na spłatę ratami miesięcznymi

Rodzice!

Rodzice!

Szyk Dziecięcy

po leca na sezon jesienny i zimowy

wykwintne paletka dla dziewcząt i

chłopców, eleganckie sukienki i ubran-

ka wykonanych podług najnowszych

modeli paryskich. Ceny konkurencyjne.

Warunki dogodne!

SZYK DZIECIĘCY

Nowo-Cegielniana 5

Nowość! Gotowe Wyroby Futrzane

pg. najnowszych modeli

na dogodnych warunkach

po leca A. FISZLEWICZ

12 Narutowicza 12

tel. 34-66

A G F A - jedwab

A G F A - jedwab wysoko-gatunkowy

A G F A - jedwab-trawisowy

trzy najlepsze gatunki sztucznego jedwabiu firmy:

I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft

Oddział sztucznego jedwabiu Berlin S. O. 36.

REPREZENTACJA NA OKRĘG ŁÓDZKI

Dom Agenturowy

Adres tel. „BARWANIL”.

„BARWANIL”

ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA Nr. 55

Stanisław Messing i S^{ka}

TELEFONY: 4-51, 6-20, 14-72, 54-10 Centrala.

KTO CHCE

Wielki wybór i — Własny wyrób!

TANIO i NA DOGODNYCH WARUNKACH NABYC
pojedyncze i kompletne urządzenia niechaj się uda do znanej firm y
I. M. TERKELTAUB (egzyst. od 18-2 r.)

12 NARUTOWICZA 12

w podwórzu
Tel. 34-18.

MEBLE

Długoletnia gwarancja!



Nadeszły śniegowce:

Damskie polecamy po tanich cenach następujących:

TRETORN SZWEDZKIE	Gabardina	Zł. 30.00
KWADRAT RYSKIE	Jersey	20.00
	Gabardina	24.00
	Luksusowe	30.00
PEPEGE	Jersey	20.00
	Gabardina	23.00
GENTLEMAN	Jersey	18.00
	Gabardina	21.00

Ceny bez zobowiązania. Ceny bez zobowiązania.

ŚNIEGOWCE dziecięce od Zł. 12.00

KALOSZE Męskie Damskie i Dziecięce od Zł. 5.50

PANTOFLE domowe Filcowe po 4 zł. Kamila po 9 zł.
Udzielamy nadto naszym Klientom rabatu po 3 złote na parzeŚniegowców
Damskich
wyżej wymienio-
nych gatunków
przedstawiając
kupon niżej
wydrukowany.

KUPON RABATOWY:

Okazieci nin kuponu korzysta
z rabatu Zł. trzy przy kupnie pary
Śniegowców Damskich: Otrzymuje
również bezpłatnie 4 kupony rabato-
we po 5 zł. dla odstąpienia swym
znajomym. Skład Śniegowców i Ka-
loszy w Łodzi, Ogrodowa 2, róg
Nowomiejskiej.

Skład Hurtowy i Detaliczny Kaloszy i Śniegowców

„FANTULIS”

w Łodzi, Ogrodowa 2, róg Nowomiejskiej. Telefon 61-96.

PAMIĘTAJ RAZ NA

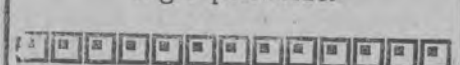
ZAWSZE TYLKO TEL. 36-69

„Szybka Pomoc Krawiecka”

ul. Piotrkowska 110 (w podwórzu)

odświeża: garnitur
za zł. 2.80, suknie
za zł. 2.60, z odebra-
niem i odesłaniem.
Farbowanie, pra-
nie chemiczne, re-
peracje, przeróbki
i sztuczne czer-
wanie.Wszystko wykonuje się w najkr. cza-
sie. Na każde telefoniczne żądanie
wysył. gońca. — Zakład czynny od 5
rano do 1 w nocy.

Nauczyciel

z b. zab. niem. gruntownie naucza
wzorowej mowy niemieckiej, za-
równo jęz. francuskiego i angi-
elskiego; przysposabia do szkół
średn. zawodowych. Upr. zgł. (z
podaniem w przypuszcz. liczby
uczników), gdzie — w Łodzi lub na
provincji — pożądaną byłaby nau-
ka prywatna.RYWALSKI
nauczyciel m. TuszyńskaPotrzebuję
10 tysięcy Złotychna pierwszy numer hipoteki.
Zgłaszać się Konstantynowska 5
u dozorczy.Stare kotickowe
PALTAprzedrukowuje się na różne dese-
nie oraz dekatyzowanie i plisowanie
21 Piotrkowska 21
II-gie podwórze.

Watalina?

Najlepsza tylko
w firmie „Edmund Bokslaitner”
Sienkiewicza 79, tel. 41-79.

MODELE PARYSKIE

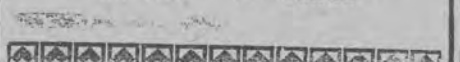
sukien wieczorowych i poobied-
nich poleca

M. Majerczykówna

Gdańska 61, m. 8, tel. 39-67

Gimnastyka lecznicza, oddechowa
i masaż
Djatermja, lampka kwarcowa i ką-
piele świetlne solux

Dr. C. Fokszańska

Piotrkowska 101, tel. 30-76
godz. przyjęć od 11 do 2 i od 4-6Skrzypce koncertowe
Steinert-Amatipo zmarłym prof. Alfonse Brandt
do sprzedania
za zł. 1000.—
Senatorska 15, róg Słowiańskiej 23
m. 73. J. Brandt.

Przegląd mody!

Prosimy nas odwiedzić

celem obejrzenia niezliczonych najelegantszych:

Futer, palt i sukien damskich

Garniturów jak i jesionek męskich

Szynekli i garniturów uczniowskich

Codziennie otrzymuję nowe
modele palt i sukien damskich

Dywany z Balatun — linoleum

wielk. 2x2 1/2 65.— wielk. 2 1/2 x 3 78.—

Chodniki 67 cm szerokie metr 8.50

Koszule męskie
najlepszego wyrobu
12.50, 15.—, 18.50 do 28.—Krawaty
w każdym guście
od 1.90 do 16.50

Kroje Ullsteina od 0.60 do 1.75

Każda Pani może być dobrą krawczynią
prosimy się przekonać

Juljusz Rozner, Łódź

Piotrkowska 98, filja 160.

Masażysta

Adolf Rother po
wrócił z uzdro-
wiska we Wiy-
niu. Odbyłem
praktykę przy
klinice uniwer-
syteckiej we
Wrocławiu i je-
stem obznajmio-
nym z nowo-
czesnymi meto-
dami masażu.
Przyjmuje co-
dziennie od 2-5
p. p. Wólczan-
ska 97.

Dr. med. Z. RAKOWSKI

specjalista chorób uszu, nosa, gardła
i płuc.

KONSTANTYNOWSKA 9, Tel. 27-31.

Przyjmuje od 12-2 i 5-7

Dr. med.

T. FUCHS

powrócił

Zachodnia 64

tel. 64-79.

Dr. med.

HIPOLIT

BOCZKO

powrócił

Napiórkowskiego 47

MIÓD

płynny, świeży, ku-
racyjny, lipcowy
w blaszankach —
5 kg. zł. 16 —
10 kg. zł. 30 —
20 kg. zł. 57 —
wraz z opakowa-
niem i opłatą poczt-
ową wysyła za
zaliczką:
A. LOWENSOHN
Tarnopol, skrytka
poczt. 49.

Polecam mój magazyn

MEBLI

stale zaopatrzone w bogaty wybór: stołowych,
sypialni, gabinetów, pokoi panińskich, urza-
dzeń kuchennych a także mebli pojedynczych
i żelaznych.Dla dogodności Sz. Klienteli udzielam
długoterminowych kredytów.

Ceny przystępne.

J. NASIELSKI

9 Piotrkowska 9

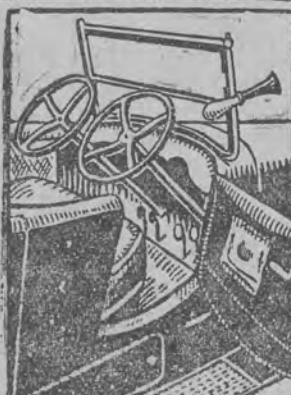
I piętro, telefon 47-09.

Koncesjonowane

Kursy Kierowców Samochodowych

W. WOYNA

Łódź, Piotrkowska Nr. 111, tel. 49-11.

Szkolne samochody o podwójnej kierownicy, ułatwiające i przyspieszające
nauczenie (patent stosowany wszędzie zagranicą).Opłata za kurs normalny zł. 95.— w ratach tygodniowych po zł. 20.—
Zapisy przyjmowane są w lokalu szkolnym od 8 rano do 8 wiecz.

„Underwood“ „Odhner“ „Sundstrand“ Monroe Fortis

poleca **Józef Leżon**
Przejazd 4. Tel. 2-23.

najtrwalsze amerykańskie maszyny do pisania najnowszych modeli.

szwedzkie arytmometry do liczenia.

amerykańskie maszyny do rachowania piszące

udoskonalona amerykańska uniwersalna maszyna do rachowania.

od włamań gwarantowane kasy stało-be-tonowe



Na nadchodzący sezon
JEDWABIE
NAJMODNIEJSZYCH KOLORÓW
i DESENI
W WIELKIM WYBORZE
POLECA
PO CENACH REKLAMOWYCH
A. FÖRSTER
PIOTRKOWSKA 71
w podwórzu, parter.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

PARK STEFAŃSKIEGO W RUDZIE PABJANICKIEJ.

OTWARCIE ZIMOWEGO OGRODU NA SALI

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

ŚLYNNE DOLORES GIRLS. DANCING.

Wyborowa kuchnia. Bufet zaopatrzonej obficie.
Trunki krajowe i zagraniczne.
Szybka obsługa. Niskie ceny.

NAUKA I WYCHOWANIE

NIEMIECKIEGO
gruntownie udzielam po cenie b. przystępnej, Piotrkowska 189 m. 1 tel. 43-84
443-1

LEKCJE MUZYKI
na skrzypcach, mandolinie i gitarze. Oplata zniżona. Także skrzypce, mandolina i gitara do sprzedania. Zielona 23, m. 24, III p.
523-1

UDZIELAM
ekcji gry fortepianowej. Tamże fortepian do egzercytowania. Zamenhofska 14 of. m. 29.
524-1

STUDENT
udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. 6 Sierpnia 14, m. 23, lewa oficyna, godz. 4-5 lub listownie.
543-1

STUDENT
wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóznionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Polskiego szybko wyucza. Gdańska 23, m. 2, front I piętro.
493-2

W CIĄGU MIESIACA
i pod gwarancją, wykluczając absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza na samodzielne buchaltera-bilansistę, rzeczoznawcę z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. — Nauka bez podręczników i regulek a jedynie przez praktyczne wykonywanie wszelkich czynności buchalteryjnych jak w przedsiębiorstwach. Bliższych informacji: w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki 7-9 wieczór, Piotrkowska 183, I p.
499-2

DEMI-PLACE
poszukuje osoba młoda energiczna posiadająca gruntownie języki obce oraz muzykę. Łaskawe oferty sub. Sumien na 53.
525-1

KUPNO I SPRZEDAŻ

OTOMANY
materace, kozy, rolety, gotówki, ratami, roboty szycia, najtaniej. Główna 55 m. 40 of. prawa.
536-1

SZOPA
do wynajęcia. Nawrot 23. 444-2

POKOJU
z oddzielnym wejściem i cichego spólmieszkańca poszukuję. Oferty do „Głosu” sub „94”.
542-1

DONIESIENIA RZYM.

RUTYNOWANY
nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego wzmian za lekcje języka polskiego. Oferty sub „Deutsch” do „Głosu”.
531-1

STROJENIE
fortepianów i pianin, Gdańska 67 m. 3, front I p. Tnl. 72-79.
528-4

PRZEDSIĘBIORCA
budowlany przyjmie zaraz budowę domu, fabryki itp. obiektów solidnie i szybko na miejscu lub na wyjazd. Mam do dyspozycji b. zdolnych murarzy i cieśli. Oferty pod J. P. 8 do adm. nin. pisma.
540-1

BUCHALTER
podatkowiec prowadzi księgi za 80 zł. miesięcznie. Nauka 30 lekcji po zł. 1.50. System amerykański. Bilanse. Pomoc w zaległościach. Przejazd 40 m. 18 III wejście.
522-5

ŁÓDZKA
wypożyczalnia książek, Andrzeja 5. Z dniem 1 IX czynna w godzinach od 10 rano do 7 wiecz. bez przerwy.
526-1

BIURO BUCHALTERYJNE
i Rewizyjne sąd. rej. rzeczozn. ks. handl. i kontrol. syndyk. przemysł. wykonuje wszelkie czynności buchalteryjne, bilansowe i rewizyjne, oraz udziela instrukcji. Informacje w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki 7-9 wieczór, Piotrkowska 183, I p.
498-2

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 11 do poniedziałku 17 września włącznie.

Miasto tysiąca uciech

Potężny dramat współczesny podług powieści Arnolda Bennet, pod reżyserją słynnego Carmire Gallone. W rolach głównych: Więcej potencjału ekranu różnych narodowości: Claire Rommer, Paweł Richter, Gaston Madot, Renée Haribel.

Film ten zalicza się do najlepszych utworów tego sezonu i produkcji europejskiej. Specjalna ekspedycja filmowa wyjechała do Londynu i New Yorku dla uskutecznienia zdjęć na miejscu. Wspaniałe sceny w Luna parku po raz pierwszy na filmie.

Następny program
„Przedpiekle”
W rolach głównych: Eliza la Parda, Daeny Servaes, Werner Kraus.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-iej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

Lekarz dentysta
A. Cenżar
Piotrkowska 82
wznówi przyjęcie i przyjmie od 10 r. do 7 wiecz.

KRAWIEC St. Stefaniak

ul. Sienkiewicza 40, tel. 7-82

Przyjmuje zlecenia na sezon bieżący podług ostatnich modeli.

UWAGA: Specjalność
roboty futrzane

Dr.
Maria
Lewinsonowa
Cegielniana 6
Powróciła

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ gdzie tanio i dobrze

TYLKO

u „Zjednoczonych Fotografów”
Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

Ceny konkurencyjne:

12 Fotografii	m. biust	3
6 Poczłówek	retuszowanych	4
6 Fotografii	cała figura	10
1 Portret duży	gabietowych	10
	cała figura	10
	rozmiar 40x50 cm.	
	z nat. cała figura	10

UWAGA:

Od p.p. Amatorów przyjmujemy wszelkie roboty fotograficzne.

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.

Zakład czynny bez przerwy od 9-iej do 7-iej wiecz.

Agentów firma nasza nie wysyła.

~~~~~

TKANIE DZIUR  
w garderobie. Tkalinia sztuczna, Piotrkowska 92.  
469-10

PIANINA  
w dobrym stanie poszukuję do wynajęcia od zaraz. Tel. 12-39, od 3-4 p. p.  
438-1

MANICURE  
Cegielniana 19, front parter.  
40-2

DYWANY  
reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92.  
119-51

OTWOCK  
Pensjonat dla dzieci i młodzieży R. Kratki, tel. 85, poleca pokoje dla doświadczonej i przyjmuje zamówienia na święta.  
377-2

### :: GIEŁDA PRACY ::

POSZUKUJE  
zdolnej podręcznej do Salonu Mód. Szpilman, Narutowicza 7-17.  
554-1

SŁUŻĄCA  
do wszystkiego czysta, pracowita do dwójga państwa potrzebna. Piotrkowska 1-9, ostatnie wejście, m. 26.  
536-1

POTRZEBNY  
pomocnik technika dentystycznego, Piotrkowska 164.  
521-2

POTRZEBNA  
prasowaczka i uczennica do pralni, Zermoskiego 46.  
561-1

POTRZEBNA  
prasowaczka do pralni. Konstantynowska 75.  
416-3

INŻYNIER  
młody lub technik kanalizacyjny potrzebny. Podać żądane wynagrodzenie i przebieg dotychczasowej pracy. Oferty pod „Traca” w administracji niniejszego pisma.  
455-2

SKROMNA  
panienka do 4-letniego chłopczyka poszukiwana od zaraz. Zgłaszać się od 10-11 i od 2-4, Traugutta 12 i p. tr. m. 4.  
560-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?  
Musisz ukończyć kursa rachowe korespondencyjne prot. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42, kursa wyuczenia: kupieckiej, korespondencji nandowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarza, pisanie na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, ortografii. Po ukończeniu świadectwo. Żądacie prospektów.  
55-9

### ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO  
książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź oraz paszport rosyjski, wydany przez Magistrat m. Łodzi na nazwisko Edwarda Bosakowskiego, zam. w Rudzie Pabjanickiej, ul. Łąkowa 30.  
451-5

Pianistka  
**Halina Neumanówna**  
absolwentka lipskiego konserwatorium, uczennica prof. Teichmüllera  
po powrocie z zagranicy  
wznówi lekcje gry fortepianowej  
Zgłoszenia: Żmudźka 25, II p, tel. 75-76, od 11-1 i od 3-5.  
331-2

## CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Życiowy dramat osnuty na tle opowieści pod tyt.

## „GALGANEK“ (Dziewczę z ulicy)

W ROLACH GŁÓWNYCH

Carmen Boni, Livio Paraneli oraz nie HANS JUNKERMAN

„GALGANEK“

TO NIE TA, która w ciemnej speluncie sprzedaje swą miłość.  
TO NIE TA, która w wiadomym celu odmierza chodniki.  
TO NIE TA, którą wszyscy pomiatają.

TO wzruszające dzieje biednego dziewczęcia z ulicy, umiającego potęgą miłości obalić przesady klasowe, zdobyć serce ukochanego i wznieść się ponad środowisko wielkomiejskiej nędzy i grzechu.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora

Od godz. 12-ej do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Znana Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

„EWELINA“ urządza w swojej nowej centrali przy ul. PIOTRKOWSKIEJ nr. 152, telefon 64-49

od wtorku 18 bm.

Reklamowy Miesiąc Otwarcia!

Takich cen w Łodzi jeszcze nie było!

Sukienka  
Paltood zł. 2.—  
„ „ 5.—Ubranie odświeżenie  
czyszczenieod zł. 2.—  
„ „ 7.—Koszula  
Kołnierzykod zł. — 80  
„ „ — 25

Ważne dla pp. magazynierów i Krawców: SPECJALNOŚĆ WYWABIANIE WSZELKICH PŁAM NA POCZEKANIU.

Wszelkie roboty wykonuje się podczas reklamowego miesiąca w ciągu 24 godz. — Przyjmuje się do farbowania wszelkiego rodzaju futra na kolory naturalne lub odmienne, gwarancja na kolory trwałe. — Przyjmuje się również telefoniczne zamówienia. UWAGA: Filja przy ul. Zawadzkiej Nr. 11, telefon 66-75.

Janina Kalecka

wznosiła  
lekcje francuskiego.

Kilińskiego 88. Tel. 31-77.

IDEALNA CERA  
OSIĄGNIĘSZ TYLKO  
DZIĘKI KREMOWI  
Junoderma  
SZLACHTNY KREM NIETŁUŻĄCYŁączyć w aptekach, składach aptecznych  
i perfumeriach.SŁYNNY ASTROLOG  
robi wspaniałą propozycję

BEZPŁATNIE

chce Wam  
powiedziećCzy przyszłość  
Wasza będzie  
szczęśliwa i jasna  
Jakie osiągnięcie  
powodzenie w mi-  
łości, małżeństwie,  
przedsięwzięciach  
Waszych, planach  
i pragnieniach.  
Możecie równieżotrzymać wytlumaczenie wielu ważnych  
zagadnień, które jedynie Astrologja  
wyjaśnić jest zdolna.

Czy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą?

RAMAH, słynny orientalista i  
astrolog, którego studia i porady astro-  
logiczne wywołały zdołały istny nawał  
tysiącznych piśmiennych podziękowań  
z całego świata, przesyła Wam GRATIS,  
na zasadzie swej nie orównanej meto-  
dy, jedynie na mocy, udzielonego sobie,  
Waszego imienia, adresu i ścisłej daty  
urodzin, astrologiczną analizę Waszej  
przyszłości, która łącznie „z osobistymi  
radami“ zawierać będzie wskazówki,  
które Was wprowadzą nie tylko w zdu-  
mienie, ale w zapał i entuzjazm. „Po-  
rady osobiste“ zdolne są zmienić bieg  
Waszego życia. Napiszcie zaraz bez  
wahania w Waszym własnym interesie  
— adres: RAMAH, Folio 27 PB, 44, Rue  
de Lisbonne, PARIS. Nadzwyczajna  
niespodzianka czeka Was! Jeżeli chce-  
cie, możecie w liście załączyć zł. 1.—  
w markach pocztowych, które przezna-  
czone są na pokrycie części kosztów  
porta i in. Porto do Francji: zł. 0,50.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wy-  
nosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłowanie — 40 groszy; z prze-  
słanką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

Redaktor: Gustaw Wassercug.

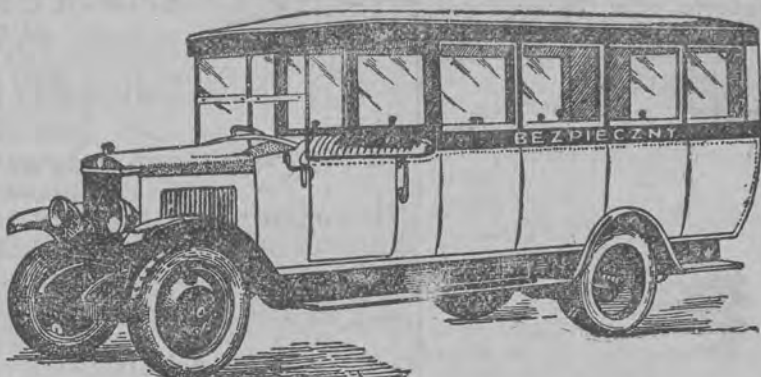
Wydawca: „Wydawnictwo Powszechne“. sp. z ogr. odp.

W drukarni „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 86

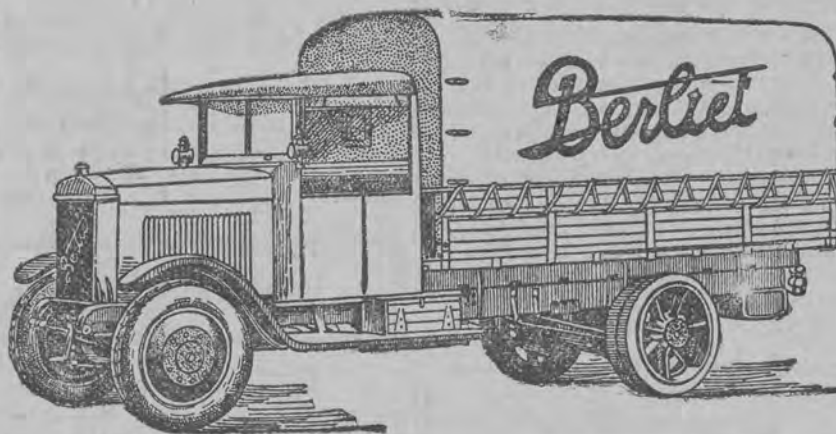
Używajcie tylko

Alborik

Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia.



P. KALKBRENER, Syn i S-ka

Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 26,  
telefon 63-78.

SAMOCHODY

wszechświatowej

sławy

marki



Autobusy

ciężarówki

osobowe

Lekarz-Dentysta

E. Gliksman-Freundlichowa  
powróciłaZawadzka 16a — Wólczańska 2.  
Tel. 64 47.

Przedszkole i Komplet. Przygotowawcze

(Syst. Dr. Decroly'ego)

Pauliny Tyllerówny

Gdańska 44, parter.

Zapisy dzieci codziennie  
od 4-6 po poł.gdz chce się wykwinie  
oszczędne i na dogod-  
nych warunkach ubrać

RATPOL

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabine-  
dentystyczny przy Górnym Rynku  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
przy przystanku (tramw. pabjanickie h  
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-  
kich specjalności od g 10 rano do 7-ej  
po poł. Szczepienie ospy analizy (mo-  
czu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje  
opatunki.Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc  
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele  
świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie  
lampą kwarcową. Roentgen. Zęby  
sztuczne, korony złote platynowe i mosty  
w niedziele i święta do godz 2 po poł

Institut de Beauté

Anna Rydel

(Diplômée de l'Université de Beauté  
Paris)

Cegielniana 19, m. 8.

tel. 69-92.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne  
masaże twarzy i ciała. Masaże odtłu-  
szczające. Usuwanie zmarszczek, broda-  
wek, piegów, wargów i wszelkich defe-  
któw cery. Usuwanie włosów elektroliza-  
Elektroterapia Solux.

Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz

Lekarz-dentysta

M. Inwald - Fiamenbaum

Nawrot 32, tel. 33-55.

powróciła

Przyjmuje od 10 — 1 i od 4 — 6

## DODATEK LITERACKO-SPOŁECZNY

# W kraju Schillera i Goethego

## Wrażenia z Turynгии: Jena i Weimar

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego”)

Jena, we wrześniu. „Hier wohnte Schiller...” Marmurowa tablica ze złotym napisem zdobi ścianę zwykłego mieszkalnego gmachu, dopiero co, widocznie odrestaurowanego. Tylko ubogie wykończenie fasady i brak zewnętrznych framug okiennych różnią tę starą budowlę od współczesnych. O ile jednak więcej szczerości i prostoty zawiera ten dom, niż sąsiadujący z nim gmach, który zbudowany został kilka lat temu, lecz całkiem przypomina średniowieczny ponury zabytek. Taka obecnie panuje tu, ponoć, moda — „a la burgi...” Złośliwi opowiadają nawet o rozwijającej się obecnie w Niemczech masowej produkcji ruin i starych zamków dla żadnych zabytków angielskich i amerykańskich.

W Jenie spędził Schiller, jak wiadomo, sporo lat. Toteż imię jego kojarzy się z różnymi gmachami, ulicami i przedewszystkiem — uniwersytetem. Pamięci jego poświęcona została Schillerstrasse; tam znajduje się „Schillerhaus” — dom, w którym poeta mieszkał i pracował.

Po drugiej stronie miasta łączy się w jedną całość dwa małe ogrody: botaniczny i „Princessengarten”. Obecnie znajduje się tam słynne Planetarium Zeiss’a — największy, prawdopodobnie, cud techniki optycznej naszego wieku: w Planetarium można oglądać sztuczne niebo ze wszystkimi gwiazdami i studjować ruchy wszystkich planet. Ale pomimo to posiadają te ogrody znacznie większy urok, jako zabytek historyczny, ponieważ w nich spacerował, myślał i tworzył drugi wielki mąż Niemiec, twórca „Ifigenji” i „Fausta” — Goethe.

Okoliczności, które spowodowały, iż księstwo wajmarskie stało się duchową ojczyzną Schillera i Goethego, są ogólnie znane: zdziślała tu przedewszystkiem pewna wolnomyślność Karola Augusta, który był mecenasem sztuki i literatury i chętnie popierał wszystkich kapłanów i wielbicieli Kalliope i Erato! Lecz nieposlednią rolę odegrał, zdaje się, ogólny charakter, cała przyroda Turynгии — kraju, który wyjątkowo usposabia człowieka do twórczej pracy umysłu i ducha.

Warunki, które otaczają człowieka, przeważnie decydują o rozwoju, lub zaniku jego wrodzonych zdolności i cech. Aksjomat ten — niedoceniany, niestety, przez wiek współczesny — występuje w jaskrawej pełni, gdy tylko zwraca my się do dziejów żywota dowolnego z wielkich ludzi. Piszac o swym poemacie „Wojna i pokój” Lew Tołstoj podkreśla, iż zakończył tę pracę w ciągu pięciu lat tylko dzięki temu, iż znajdował się w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach zewnętrznych i mógł bezgranicznie korzystać z niezamąconej ciszy.

Ów spokój stanowi jaskrawą i

najbardziej typową cechę Turynгии i koi nerwy każdego, który przybywa obecnie z innego kraju, lub z innej części Niemiec. Dziś przejawia się to, naturalnie, przede wszystkim w ciszy zewnętrznej, to znaczy w braku, czy też ograniczonej ilości wszystkich wiehikulów benzynowych, które w innych dzielnicach Niemiec — na południu zwłaszcza — stanowią istną plagę i niszczą w zarodku możliwość skupienia się i zdolność myślenia. Ale nawet ongi — za owych szczęśliwych — jak każda przeszłość — minionych stuleci, gdy każdy miał podstatkiem czasu, nie śpieszył się i temniej więcej naogół dążył, niż każdy z nas obecnie, i gdy powszechnym środkiem lokomocji był dylżans — nawet wtedy musiała przyroda Niemiec środkowych — Turynгии — kość serce i duszę, stwarzać cichą atmosferę pracy umysłowej i skupienia się i nęcić każdego, który w owych czasach szumnych zabaw i zbrojnych przygód przekładał myśl nad pięść i wołał gęsie pióro, niż ostrogi i miecz... Niemcy południowe — Badenia, Bawaria, Szwarzwald — są niezerwónanie piękniejsze, bogatsze i bardziej urozmaicone, obfitujące w wysokie góry, przepiękne ciemne lasy i pstre widoki. Toteż nic dziwnego, że Monachjum stał się ośrodkiem sztuki malarzkiej i architektonicznej. Turynгия, natomiast, jest znacznie kromniejsza: wzniesienia rzadko bardzo przechodzą w wysokie góry i pokryte są poczęści polami; lasy są rzadkie, ciche, skromne... Rzeki mało wodne, acz malownicze, o pięknych dolinach. Panorama nie zachwyca zbytnio; wzrok cicho rozkoszuje się i odpoczywa. Myśl może odłączyć się od otoczenia i bujać w krainie oderwanej, nieziemskiej. Nic zbytnio nie nęci jej z powrotem na ziemię, do życia wracając. Stąd też trzej geniusze — Goethe, Schiller i Nietzsche długo mieszkali i tworzyli w Jenie. Żywym zaś pomnikiem po nich pozostała stolica Turynгии — Weimar.

W Weimarze spędzili obaj poeci resztę żywota. Najcenniejszą więc część zabytków kulturalnych Weimaru stanowią domy Goethego i Schillera i wspólny pomnik obu wieszczów w środku miasta na placu przed teatrem. Według powszechnego mniemania, pomnik ten nie jest udany. Rzeczywiście: trudno powiedzieć dlaczego, ale nie sprawia on należytego, spodziewanego wrażenia. Owszem: oddany został majestat i spokój Goethego, porywczosć Schillera; piękna też jest myśl, że jeden podaje drugiemu wieńiec laurowy. Ale pomnik nie sprawia wrażenia może przede wszystkim dlatego właśnie, że nie stanowi jednolitej całości i może błędem było samo założenie, sama myśl wzniesienia wspólnego pomnika

dwum całkiem odmiennym, o różnych umysłach i spuściznach — acz jednej i tej samej narodowości — genialnym poetom...

I dlatego może niezmiernie większe wrażenie wywierają ich naturalne pomniki — domy, które uwydatniają przede wszystkim olbrzymią różnicę charakterów, sposobów myślenia i trybu życia nieśmiertelnych twórców „Fausta” i „Hermana i Doroty” — „Zbójców” i „Wilhelma Tella”...

Wejście do domu Schillera kosztuje 60 fenigów. Nie idzie, oczywiście, o kilka groszy. Lecz, pobierając opłatę za wejście, miasto stwarza zabytku, który powinien uchodzić za świątynię — powszednie muzeum, lub — znacznie gorzej — źródło dochodu... Jest to zwykły dwupiętrowy dom, zachowany naogół w tym stanie, w

### Rewja w starożytności

W starożytności odbywały się mimiczne przedstawienia sztuk zbiorowych z muzyką. Te przedstawienia posługiwały się wszystkimi rekwizytami scenicznymi: akrobaci, sztukmistrze, komediani, tancerze i śpiewacy występować kolejno, tworząc barwne i żywe widowisko. Zachowała się do dziś część pisana tego widowiska, która jest satyryczną parodią Iphigenji — Eurypidesa; zawiera ona następujące miejsca bardzo ciekawe: mimityczny clown, jako służący i stały towarzyszy bohaterki, jedzie z nią do Indji (które w greckich widowiskach są zawsze pojęciem wszelkiego barbarzyństwa) i tu spotykają go najrozmaitsze komiczne przygody, podczas których między innymi prześladowa go horda indyjskich amazonek. (Są to jakby antyczne „girlsy”). Orkiestra przez cały czas wygrywa odpowiednie melodie. W dalszym przebiegu sztuki, do rytmicznych poszumów i sparodjowanych śpiewów, imitujących dźwięki natury, zastosowane są tańce i kuplety (prawdopodobnie tańce murzyńskie i jazz) i najrozmaitsze sytuacje, które się podczas tego wytwarzają, nie mogą się powstydzic przy porównaniu z jakąkolwiek z obecnych rewij. Wystawa była naturalnie wspaniała.

Owczesne rewje cieszyły się wszędzie niezwykłym powodzeniem; świadczy o tem to, iż greckie „stagiones” wędrowały przez cały wówczas znany świat ze swoimi sztukami i wszędzie z niezwykłym talentem dopełniano repertuar aktualjami i wzbudzano podziw.

Należy z szacunkiem skłonić głowę przed niezwykłym talentem starożytnych do stosowania muzyki do rewij. Muzyka towarzyszyła pieśniom tanecznym, wstawionym kupletom, akrobatycznym sztukom i mocom podziemnym, podkreślając każdy nastrój i wszelkie osobliwości. Zjawiska przyrody, jak burze i wichry, ukazywanie się bogów i demonów — wszystko znajdowało swój wyraz w mowie tonów, naturalnie w miarę potrzeby muzyka była parodjowana rozmaitemi efektami instrumentacyjnymi.

Momenty egzotyczne były zaznaczone przez specjalne hałaśliwe instrumenty, jak w operach komicznych i tureckich, jak w sztukach wystawowych 17 i 18-go wieku i... w rewjach czasów obecnych.

Dziś jeszcze musimy z całym szacunkiem patrzeć na rewję starożytną. W czasie największego rozwoju kultury hellenickiej tragedie wspaniały się wzywały według akcji klasycznego dramatu, a sa tyra szalała na scenie.

Szperacz.

jakim znajdował się za czasów twórcy. Dolne piętro zamieszkiwała rodzina. Obecnie są tu zgromadzone różne pamiątki po Schillerze: biusty, portrety, pierścienie, drobnotki i najcenniejsze: pierwsze wydania jego utworów, pierwsze afisze o jego dramatach, rękopisy i własne jego książki. Tu również skupione są podobizny członków rodziny Schillera i osób bardzo mu bliskich. Pokoje małe, wyjątkowo skromne. Można mówić zaledwie o przeciętnym dostatku. Ubogie drewniane schody prowadzą na górę — na drugie piętro. Tu mieszkał sam poeta. W środku znajduje się poczekalnia, która prowadzi z jednej strony do pokoju przyjęć, z drugiej — do gabinetu i miniaturowej, ciemnej sypialni. Pokoje tak samo małe, ubogie, meble prawie się nie zachowały, za wyjątkiem pracowni, dokąd przeniesione zostało i łóżko śmierci wieszczą: umarł on w swym pokoju pracy...

Każdy, kto spędził kilka chwil w pokoju, gdzie umarł Schiller, nigdy tego nie zapomni. Jest to średniej wielkości, niski z dwóch stron oświetlony, ciemnawy, jednakowoż ponury pokój. Dojść można tylko do sznura, który odgrywa większą, tylną część pokoju. Z prawej strony znajduje się biurko i fotel poety. Stół zachował ślady ostatniego dotknięcia ręki mistrza. Świeca, gęsie pióro, olbrzymi kałamarz ze śladami wyschnięgo atramentu, kilka książek i żółtki już, nawpół zniszczony arkusz papieru: fragment z niedokończonego dramatu „Demetrius”, monolog Marty (jak poucza nader skromnego wyglądu kustosza) — ostatnie słowa, pisane ręką poety... Z lewej strony — łóżko, na którym wydał ostatnie tchnienie: najpospolitsze, drewniane, nawpół rozwalone już łóżko. W ciemnej, małej sypialni za małym było światła i powietrza — poeta umarł w swym pokoju pracy — tuż przy biurku, na którym powstawały wielkie twory myśli i serca... I jako dodatek, jako wspomnienie, tuż przy biurku, opiera się w kącie o ścianę skromna, czarna szabla...

Wejście do domu Goethego kosztuje całą już markę. Razi to również jako wielki nietakt. Poco na samym wstępie, tuż na progu podkreślać teraz już w każdym razie nieistotną różnicę, która zachowała sytuację materialną obu wieszczów, ich tryb życia i zewnętrzny wygląd domów mieszkalnych...

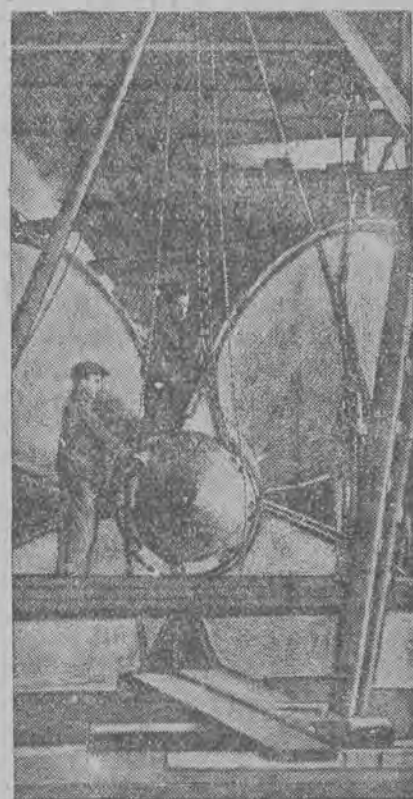
Dom Schillera można obejrzeć w ciągu pół godziny; jest wyraźnie ubogi; dlatego też pozostawia zwarte i silne wrażenie. Dom Goethego — olbrzymi pałac: bogate schody, piękne, duże, wysokie, gustomiennie wymalowane pokoje reprezentacyjne, kilka jadalni, pokoje dla rodziny i osobiste pokoje Goethego: poczekalnia, pokoje przyjęć i t. d. Wszystko przepa-

nione jest najróżnorodnemi pamiątkami i cennymi zabytkami: biustami i portretami twórcy, jego przyjaciółek i przyjaciół, rodziny, pierwszemi wydaniem utworów, własnoręcznymi rysunkami, napisami... Poza tem olbrzymim muzeum o mistrzu, mieszczą się w innych pokojach zbiory samego Goethego — jego niezliczone bogate majoliki, porcelany, posągi i najrozmaitsze naukowe przyrządy z dziedziny fizyki, szczególnie optyki, autropologii i t. d.

Po ubóstwie domu Schillera przyczep ten wydaje się fantastyką: domy pozostawiają nie mniej różne wrażenia, niż spójny obu geniuszów. Tylko jedno je łączy we wspólną całość: łoża śmierci... Poprzez gabinet — większy niż u Schillera, z różnymi stołami i biurkami, z podręczną biblioteką, wchodzi się do sypialni — też małego, ponurego pokoju... Zwyczajne łożo, nieco, może bogatsze, zielone, oryginalne firanki, które zmusiły wieszczą z ostatniem tchnieniem wyszeptać: „Mehr Licht...” i tuż obok fotela, na którym skonał. Na nocnym stoliku znajduje się jeszcze jego filiżanka, termometr i nawet flaszka z niedopitem lekarstwem... Tu zapomina się o całym muzeum na górnem piętrze i w wyobraźni powstaje jeden potężny, wspólny, pojętny pomnik dla obu wieszczów — piękniejszy i bardziej trafny, niż ów spiżowy na placu Teatralnym. Jedno tylko i tu wprowadza pewien dysonans: na fotelu Goethego leży duży wieńiec laurowy, na łóżku zaś Schillera — moc żywych kwiatów, które ustawicznie składają liczni nieznani wielbiciele...

D. Rolin.

### Śruby-olbrzymy



Największe współczesne okręty pasażerskie stanowią pływające miasta. Dla nadania kolosom tym odpowiedniej szybkości, służą olbrzymie śruby poruszane siłą kilkudziesięciu tysięcy koni

# Król na czele wojny kokoszej

## Amannulah głosi nieubłaganie wyzwolenie płci pięknej

Powrotu króla Amannulaha z jego 7-miesięcznej podróży europejskiej ludność Afganistanu oczekiwała z dość mieszanymi uczuciami. Podczas gdy jedni ożywieni byli w oczekiwaniu swego monarchy uczuciem radosnej niecierpliwości, innych gnębiły różne ponure przecucia. Nietrudno też było przewidzieć, że z podróży europejskiej padyszacha, przed którym otwarły się podczas jego pobytu w głównych ośrodkach kultury europejskiej w całej ich pełni wspaniałe perspektywy nowoczesnego rozwoju ludzkości, nie zrodzi się nic dobrego dla tamujących wszelki postęp wsteczników orientalnych.

Droga z Heratu do Kabulu (stołicy Afganistanu) odbył Amannulah Chan w samochodzie, przy czym miał na sobie wygodną rosyjską „rubaszkę”, której z powodu wielkich upałów, panujących w ojczyźnie padyszacha, ustąpić musiały miejsca

sztuczne gorsy i krępujące wszelki ruch obcisłe fraki europejskie.

Natychmiast po przyjeździe do Kabulu przystąpił król Amannulah do reformowania odzieży poddanych. W mieście Pagman, będącym dla Afganistanu tem, czem dla Francji jest Wersal, wywieszone przed wejściem do parku następujące „obwieszczenie”: „Afganom w ubraniu europejskim, lecz z czalną na głowie (czalną — turban przyp. red.) wstęp surowo wzbroniony”. A pod nim umieszczono drugi napis, przeznaczony dla przedstawicieli płci pięknej, którym komunikowano, że „kobietom z czadrą (zasłona na twarzy) do parku wchodzić nie wolno”.

W najbliższych dniach zbierze się w stolicy Afganistanu t. zw. „dżirga”, t. j. zgromadzenie najwybitniejszych działaczy państwa, celem uchwalenia całego szeregu doniosłych reform (jak de pesze doniosły otwarcie dżimy już się odbyło).

Dla członków tego osobliwego parlamentu, liczącego kilka tysięcy osób, zamówiono ubrania europejskie i filcowe kapelusze,

gdyż wybrańcy narodu służyć mają szerokim warstwom ludności do brym przykładem. Ze przy tej okazji nie odbędzie się bez komicznych nieporozumień, nie trudno przewidzieć, gdyż jest rzeczą nie do pomyślenia, by bez miary zamówione ubrania pasować miały na wszystkich ich przyszłych posiadaczy. Bardzo być może, iż niektórzy z pośród członków „dżirgi” nie zechcą ubrać za dużych, lub za małych garniturów, ale takich pedantów nie będzie zbyt wielu. Wielki ogół posłów afgańskich paradować więc będzie już w czasie najbliższym w ubiorach europejskich, tak, że pod tym względem

parlament kabulski w niczem nie będzie się różnił od izb ustawodawczych w państwach cywilizowanych.

Najwięcej trudności i nieprzyjemności ma Amannulah Chan ze zreformowaniem stroju kobiecego.

Damy jego świty postanowiły w swej garderobie przeprowadzić na własną rękę gruntowną reformę, przywołując z największych magazynów paryskich całe kufry wytwornych okryć i kapeluszy. Jakież było jednak ich zdumienie, kiedy po powrocie do kraju padyszach zarządził, że w ciągu 2-ch

tygodni wszystkie damy jego świty winny

z szaf swych usunąć okrycia paryskie i zastąpić je okryciami wprowadzonymi europejskimi, ale krajowej produkcji.

Cała rodzina króla, chcąc dać dobry przykład eleganckim kabulskim, sprawiła też sobie niezwłocznie nowe okrycia, wykonane wyłącznie z materiałów wyrobu miejscowego. Król Amannulah chce w ten sposób

przyczynić się do rozwoju własnego przemysłu krajowego, który liczyć może każdej chwili na jaknajskuteczniejsze poparcie ze strony przezornego monarchy.

Jednym z najpoważniejszych problemów reformy stroju kobiecego w Afganistanie jest niewątpliwie sprawa t. zw. „czadry”, t. j. zasłony, zakrywającej zwyczajem orientalnym twarz kobiet afgańskich. „Czadra” ta jest nie tylko tradycyjną częścią składową odzieży kobiecej w tej części świata, lecz zarazem posiada

znaczenie symbolu kultury wschodniej, symbolu bezprawia, popełnianego wobec połowy ludności. Padyszach nie ukrywa bynajmniej swych zamiarów w przedmiocie zerwania z tą nawet tradycją i jest daleko szerszy, niż się powszechnie przypuszczało. Po swym powrocie do kraju oświadczył on bez wszelkich ogródek, że **kobieta afgańska rozstać się musi z „czadrą”**

i że się z nią rozstanie pomimo protestów konserwatywnych fanatyków.

Pewnego poranku lipcowego na

ulicach i bazarach kabulskich zjawili się specjaliści wysłannicy królewscy, którzy w imieniu monarchy

wzewali kobiety afgańskie do przybycia na specjalny wiec kobiet.

Na wezwanie to zareagowały tysiące zapomnianych i poniewieranych żon i matek, które dotychczas miały tu tylko obowiązki, praw żadnych i przywilejów nie znając.

Wiec w Afganistanie! Czyż to nie sensacja prawdziwa? Publiczne zebranie uciskanej części ludności, która zebrała się, by odrzucić noszoną od stuleci „czadrę”, by zerwać z odwieczną tradycją. Przecież to istna rewolucja, **bunt kobiet**, — do tego jeszcze **bunt, na czele którego stoi sam król Amannulah.**

Wiec kobiet poświęcony był jednej tylko sprawie — sprawie „czadry”. Mało kto wie, że kto do noszenia czadry nie jest przyzwyczajony, wytrzymać może z tą maską na twarzy najwyżej pół godziny. A kobieta afgańska nosi ją przez całe swe życie.

Maska ta (gdyż inaczej dziwniej tej części ubioru kobiety afgańskiej nazwać nie można) przykrywa całą twarz, pozostawiając jedynie wąską szczelinę dla oczu, ale i ta zasłonięta jest gęstą siatką. W swej dolnej części „czadra” się rozszerza, przechodząc w jakąś dziwną płachtę, zwisającą aż do ziemi i zniekształcającą całkowicie figurę kobiety, która w ubiorze tym robi raczej wrażenie ponurej brudno - szarej piramidy, niż żywej istoty.

Wielka hala, do której zwołane było zebranie kobiet afgańskich, szybko napełniła się po brzegi. Wszystkie kobiety, które przyszły tu na wezwanie króla, zdjęły swe „czadry” i przystąpiły do wiecowania. Ponieważ jednak nowe uczestniczki wiecu nie przestawały napływać, trzeba było zbyt małą halę opuścić i zorganizować wiec pod gołym niebem.

W pewnej chwili między kobietami powstało zamieszanie: **na trybunie ukazał się król.**

Korzystając z przysługującego mu prawa, wygłosił on do „odsłoniętych” kobiet wielką mowę. Nie sposób opisać wrażenia, jakie mowa ta wywarła na obecnych przed stawicielkach płci pięknej. — Wszystkie niemal kobiety z lekkim spoglądały w kierunku bramy, jakby oczekując, że lada chwili wejdzie tędy „ktoś”, kto ukarałby je za to, że słuchały w takim spokoju tak „strasznych” słów padyszacha.

Z czadrą musimy raz na zawsze zrobić koniec — powiedział Amannulah. — Nawet w tak zacofanym kraju, jak Persja, chodzą kobiety bez czadry.

Koran nic nie mówi o czadrze.

Kobiety naszych plemion wiejskich nie zakrywają twarzy. Dlaczego czynią to kobiety w miastach? Jaki ma to sens? Dwie są możliwości: albo kobiety w całym kraju chodzić będą z zasłoną na twarzy, albo kobiety miejskie pozbędą się tego barbarzyńskiego zwyczaju.

Kobiety w naszym państwie żyją

gorzej, niż zwierzęta, a mężczyźni traktują je, jak psów.

Kobiety nic innego prócz ścian haremów nie widzą. Są one niewolnicami swych mężów, którzy mogą robić z nimi wszystko, co się im podoba, mogą je bić, katować, mogą nawet z domu wypędzać.

Temu wszystkiemu trzeba położyć kres. Kobiety afgańskie muszą otrzymać równouprawnienie, muszą korzystać ze wszystkich praw obywatelskich.

Jeżeli którakolwiek z was męża uderzy pantoflem, uderzcie go za to, — uprawiam was do tego, — kamieniem, zabijcie go, — nic się wam za to nie stanie.

Każda kobieta, której się stanie jakakolwiek krzywda, niech przyjdzie do mnie, a ja jej pomogę. Założyłem specjalny fundusz, z którego czerpać będę środki na popieranie krzywdzonych kobiet. W najbliższym czasie założę **szereg fabryk, w których pracować będą tylko kobiety.** Idźcie do tych fabryk, wyzwolicie się z pod materialnej zależności od męża **czyż.**

Wrażenie tego przemówienia było piorunujące. Kobiety przez długą chwilę stały bez ruchu, nie będąc w stanie wymówić słowa. Sam król tak oto przemawiał. Sam król oświadczył, iż walczyć będzie o prawa kobiet afgańskich. Tak jest, dla kobiet afgańskich rozpoczyna się za panowania Amannulaha nowa era, — era wolności i równości. Afganistan się europeizuje.

J. S.

# Zmierzch czy rozkwit nagości?

Ostatnie korespondencje teatralne z Berlina przynoszą wiadomość sensacyjną: tamtejsze music-halle zniosły zupełnie „nagie kobiety”. Nagość została usunięta z desek scenicznych.

Zmierzamy tedy ku wstydlivosti i skromności, tak ostatnio narażonej na szwank... Tak by się zdawało. W istocie jest to objaw raczej o treści odwrotnej. W Berlinie zniesiono nagość, bo nagość więcej nie „bierze”, bo straciła swe cechy atrakcyjności, sensacji i niecodzienności. Dość jest nagości w życiu, dość jej na każdym kroku, by jeszcze oglądać ją na scenie. Scena idzie z życiem i zna jego wymagania. Trzeba dać to, co jest niepowszednie. Precz tedy z pośrednią nagością! Niech żyje niepowszednia nie-nagość! Precz z kobietą rozebraną, niech żyje kobieta ubrana!

Pierwsi ludzie żyli bez odzieży. Nie czynili tego oczywiście dla przyjemności, ani z próżności, ani w chęci podobania się swym bliźnim. I dzisiaj jeszcze dzicy na plażach dalekich oceanów promenują się w strojach adamowych, nie widząc w tem ani krzty kokieteryj lub chęci werbowania sobie adoratorów swych kształtów.

Rzymianie i Grecy odkryli w nagości pierwiastek piękna i potrafili sztukę odgrodzić od zmysłów. Podobnie jak dziś japończycy, tak w termach rzymskich kąpał się patrycjusz poci obojętą, nago, z

zupełną obojętnością zmysłową. Wstyd jest wynalazkiem, przypadającym na epokę nowożytną. Wstydlliwość stała się dziś naszą drugą naturą: różnimy się tem od zwierząt, które jej nie znają. Wstydlliwość jest tedy dowodem postępu.

Ten właśnie postęp, a raczej ten objaw postępu jest dziś zagrożony poważnie. Kąpiele w domu i na otwartym powietrzu, były pierwszym wyłomem w owym sakramentalnym poczuciu wstydu.

Przyszło potem malarstwo i otrząskaliśmy się z nagością w sztuce.

~~~~~

Z TWÓRCZOŚCI POETÓW GRUPEJ „METEOR”

GRZEGORZ TIMOFIEJEW

Na pożegnanie

Nieraz gdy dzień zagaśnie i zmierzch pocichutku powieje Ci u ramion, jak skrzydła różowe, wróci dziwny niepokój i, być może, w smutku, jak w wieńcu białych kwiatów, kwiatów, pochylisz swą głowę.

Wtedy wspomnij te chwile, przepędzane razem: naszą podróż po Wiśle, uśmiechniętej mglisto, i te Łazienki, które zdają się obrazem, oprawnym w letnie niebo, jak w ramkę zlocistą...

Wspomnij wszystkie dni nasze, spędzone w Warszawie, mile sercu naszemu, a pełne wesela — i niech Cię to pocieszy, zasmuconą łzawie, że w każdej stronie ziemi masz dziś przyjaciela.

Już w najbardziej cnotliwych domach mieszczańskich oglądać dziś można przynajmniej reprodukcje aktów i półaktów.

Z obrazu na ścianie nagość prze skoczyła na deski music-hallu. Pojawiły się „girls'y” ćwierć nagie, w przepaskach dość szerokich „tu i tam”, pojawiły się „divy” półnagie w przepaskach węższych; wreszcie na scenach teatrów paryskich i berlińskich ukazywać się zaczęły damy z miniaturowym listkiem figowym.

*

Z kolei przyszły sporty i obnażyły człowieka publicznie. Z początku tylko mężczyźni, dziś jednak i kobiety pływają i skaczą. Kąpiele morskie wprowadziły wreszcie nagość, a raczej rozebranie do sal restauracyjnych. W Ostendzie. Deauville i Lido obnażone uda lśnią w barach i restauracjach, nagie ramiona kołyszą się w tańcu podczas five'ów. A ubiera się publiczność dopiero wieczorem na diuer. Przed pójściem spać!

Przypieczętowaniem postępu na gości jest moda lansowana przez Rue de la Paix: podwiązki - branzolety. Kosztowne podwiązki, noszone powyżej kolan. Trzeba mieć odpowiednio krótką sukienkę, odpowiednio zakładać nogę na nogę, by móc zagrać ogniem brylantów na... udzie.

Paryżanka, a zapewne i łódzianka, w tym sezonie nosić będzie tę branzoletę. Nagość jest przypieczętowana.

Kobiety przerachowują się niebezpiecznie. Tracą swe najważniejsze placówki wdzięku. Zamieniają je na zdawkową monetę powszedniości.

Wróćmy do „Wyspy Pingwinów” Anatola France'a: odziana niewiasta będzie najbardziej pożądaną, a potem ogłoszą ją za świętą.

Borgia zostaje papieżem

Gdy znów na ziemię zejdziesz
Syn Boży, aby zbawić ludzkość,
będzie to napewno Borgia.

Z twórczości poetów grupy „Meteor“

KAZIMIERZ SOWIŃSKI

Literatura i estetyka filmu

I.

Trzy lata temu w Paryżu na jednym z domów przy Boulevard des Capucins umieszczono tablicę z następującym napisem:

„Tu dnia 28 grudnia 1895 roku odbył się pierwszy pokaz wynalazku ruchomych przezrocz, dokonanego zapomocą przyrzędu kinematograficznego, wynalezionego przez braci Lumière“.

Taki był debiut nowej sztuki. Nie wiele czasu minęło, a film stał się potężnym czynnikiem artystycznym i wychowawczym. Jak każda rzecz nowa, zyskał sobie gorących zwolenników i zdecydowanych wrogów, którzy mu zupełnie odmawiają wartości. Do tych należy np. L. Pirandello, który nazwał kiedyś film „największym złem społecznym obok prasy“.

Na początku pokaz „ruchomych przezrocz“ przedstawiał się dość ubogo. Były to groteski rysunkowe albo jakieś sceny z życia. Z czasem zaczęto tworzyć właściwe „obrazy“ filmowe. Potem już przedkładały się gwałtowne kroki X-ej Muzy i dopominanie się o uznanie jej za sztukę. Historia cywilizacji niewiele zna zjawisk, któreby z równą siłą i z równym pośpiechem potrafiły oddziaływać na masę.

Dziś kino posiada na swe usługi całe zastępy scenarjopisarzy, reżyserów, artystów i pracowników technicznych. Brakuje mu tylko estetyki. Literatura filmowa istnieje. Ale jest zbyt uboga, zbyt drobna w stosunku do zagadnień, jakie się wraz z rozwojem kina wyłoniły.

A jest ono problemem nie tylko artystycznym.

II.

Sztuka filmowa narodziła się z literatury i teatru. Literatura dała jej treść, a teatr (do pewnego stopnia) — formę ekspresji.

Podobieństwo kina i teatru, już na pierwszy rzut oka się ujawniające, spowodowało pewne zamieszanie. Te dwie dziedziny sztuki zdawały się niemożliwe obok siebie. Jakto i jedno, i drugie? Albo teatr, albo kino. Dla niektórych teoretyków istnienie kina stało się znakiem zapytania dla teatru, za co całą winę zwołano na ostatni. Zepchnięciem bowiem z pierwszego planu żywego słowa, dbaniem o dekoracje i stylizację strojów teatr coraz więcej zaczął się upodobać do kina. Dotyczy to nie tylko teatrów starych, ale i nowszych.*

Kinetyzację teatru dostrzeżono dawno. Swego czasu wystawiono „Dziwną ulicę“ Czyżewskiego. W związku z tem realizator widowskiego, Dobrodzicki, wygłosił odczyt o pobudkach, które go skłoniły do takiego a nie innego wystawienia sztuki. Uważając kinetyzację za rzecz szkodliwą dla teatru, starał się nadać słowu pełną wartość.

Tutaj nie należy zapominać i o stronach dodatnich, jakie oddziaływanie kina na teatr wywarło. Kai ser np., czy Hasenclever niezaprzeczone wartości swych dramatów zawdzięczają filmowi**). Mam tu na myśli monumentalność i jak najściślej zespoleń akcji z terenem u Kaisera i lakoniczność autora „Ludzi“.

Jest jeszcze coś, co bardzo ściśle wiąże zagadnienie teatru i kina: aktor.

Na scenie obok gestu (w jaknajszerszym tego słowa znaczeniu) panuje słowo. „Trzeba, aby głosowe odcienia były mimiką dla ślepych“ — powiada jeden z największych psychologów sceny, Del-

sarte. Prawda, że i film łamie się na obrazy i słowa. Ale słowo na ekranie jedynie pomaga wrażeniu wzrokowemu, aby obraz wypadł plastyczniej (przez skojarzenie wrażenia wzroku i słuchu). Prawo przeciwwagi, rządzące doznawaniem wrażenia przez człowieka całkowicie się tu sprawdza. Silnemu (w wyrazie) słowu (t. zn. słowu, którego wypowiedzenie jest wierszem odbiciem wyjątkowego stanu psychicznego) nigdy nie towarzyszy równie silny gest; wyrazistej mimice nigdy nie towarzyszą gwałtowne ruchy. Tem właśnie wytłumaczyć należy głębokie wrażenie, jakie wywołują sceny wyłącznie mimiczne w dramacie albo długie pauzy w recytacji: odpoczywa wtedy ucho, natomiast oko z tem większym skupieniem chwytając wrażenia wzrokowe. Kiedy płynna fala błyskawicznych obrazów kinematograficznych przerwie się na moment i z ekranu mówią tylko nadrukowane wyrazy, ucho dopełnia w naszej świadomości to, co przed tem dostało się tam za pośrednictwem oka***).

Sztuka kinematograficzna operuje człowiekiem. Pokazuje go, jako spłot różnego rodzaju linii i płaszczyzn. rozmaicie nastawionych do światła. Talent aktora tym linijom i płaszczyznom nadaje — duszę. Nic innego, tylko film wyspiewał pieśń o duszy ludzkiej — środkiem najprostszym, pokazu-

jąc tę duszę tak, jak ją możemy widzieć w każdej chwili, w każdej obserwacji bezpośredniej, nie uciekając się do żadnych pomocniczych środków.

Tyczą to przedewszystkiem filmu psychologicznego. Jeśliby chodziło o przeciwstawienie mimiki aktorów: teatralnego i filmowego, to zaadza się ono na różnicach bardzo nieznacznych. Kwestja mimiki w kinie i w teatrze przedstawia się prawie jednakowo. Od aktora filmowego wymaga się jedynie więcej umiaru.

Tyle o teatrze i kinie. Stosunek filmu do literatury jest daleko głębszej natury. Irzykowski nazwał kino sztuką, p. przytującą dotychczas na poezji słowa. Trudno się z tem nie zgodzić wobec takiej masy utworów ściśle literackich, przetransportowanych na ekran. Ostatnio przecież zabrano się do realizowania „Pana Tadeusza“. Nie chodzi mi w tej chwili o to, czy filmowane dzieła literackie są „fotogeniczne“, t. zn. czy posiadają wartości kinowe, które dadzą się na ekranie zużytkować i często uwydatnić niedostrzeżalne w lekturze cechy dodatnie utworów. Chodzi mi o samo stwierdzenie tej zależności****).

Kwestję „literatury“ na ekranie chciałbym z innego punktu rozpatrzyć.

Kino jest przedstawieniem wi-
dzialności świata. Rzeczywistości, którą oko ludzkie jest zdolne ogarnąć. Jest ciąglem falowaniem obrazów. Jest przypliwem i odpływem, wschodem i zachodem światła i cienia. Jest rytmem, który kołysze lub targa nasze o-
czy. Jest milczącą mową, której sens dochodzi do naszej świadomości po cienkim kablu nerwów wzrokowych. Dawno już mistrzowie greccy zauważyli związek muzyki z dziedziną sztuki, której formy są najbardziej konkretne, najbardziej realne — z rzeźbą. Ani rzeźba Michała Anioła, ani Rodina, ani żadnego innego mistrza naszej ery nie posiada tej powie-
ności i tej jakiejś muzyki wewnętrznej, która niedosłyszalną melodją dziwnego zbratania płynie do nas ze starych greckich marmurów.

Miedzy światłem i cieniem, rozkładającym się rytmicznie przed naszym okiem — to leniwo, to znowu w żywym tempie, — a muzyką — najtajniejszym wnikiem dźwięków do samej naszej głębi, związek jest jeszcze ściślejszy. Muzyka — boska gra form, niesłyszanych w rzeczywistości. Kino — gra światła, cieni i kształtów — muzyka oczu — sztuka czysta. Nie film pokaże nam światłość, która potrafi przeniknąć nas nawskroś ciemność, przed którą oczy zadrżą. Rozkosz nieznaną ustosun-

kowań światła i cienia. Niech przestanie mówić pojęciami, a zacznie mówić obrazami.

Wówczas nie będzie literatury na ekranie.

III.

Szybki rozwój filmu, jak każde wyjątkowe zjawisko kulturalne, musiał być wynikiem pewnego na-
stawienia zbiorowej psychiki tych całych milionów jego zwolenników którzy co wieczór z drżeniem serca wpatrują się w jego czarodziejstwo, utkane z przedziwnej fikcji, co czasami potrafi stworzyć nam świat bardziej rzeczywisty i wartościowy od tego, wśród którego się obracamy.

Przyczyn działalo tu wiele. Najpierwotniejszą było to, co Baudelaire w „Poemacie o Haszyszu“ nazwał głodem nieskończoności*****). Uczucie to, rozwinawszy się silnie wśród wstrząsów psychicznych, dokonanych przez wojnę, w połączeniu z dążeniem do konkretności, do którego wykształcenia wojna przyłożyła się może najwięcej, spowodowało głód kina.

Film przychwycił nas, obywateli XX wieku na niezmiernie skomplikowaniu wewnętrznym. Człowiek XX wieku, według własnego mniemania, opanował rzeczywistość. Nauczył się patrzeć niejako poprzez materję. Ale spojrzenie człowieka poza pewne granice jest bardzo niemocne. Stąd płątna duchowa. Stąd tęsknota do tych czasów, kiedyśmy świat podbijali „duchem dziwnie ognistym, pasją prostą i bezpośrednią“.

Chcemy zobaczyć rzeczywistość odbitą w krzywym zwierciadle, któreby skupiło wszystkie promienie, niedostrzeżalne dla nas. Chcemy się dowiedzieć, jak jest na imię poezji ruchu, kształtu i światłocienia. Ten nasz głód poezji wi-
dzialności zaspokoilo kino.

Jest faktem znamiennym i zrozumiałym, że stało się to właśnie po wojnie. Okres wojenny nauczył człowieka patrzeć krytycznie na wiele złud. „Satyra brokatów historycznych“ na scenie przestała mu wystarczać*****). Złuda, która do nas przemówiła dzisiaj musi mieć jaknajwięcej pozorów rzeczywistości.

Znajduje się to w ciekawym związku ze zjawiskami, zachodzącymi w nowoczesnej poezji, która wysunęła hasło obrazowości. Wierze dziś nie nadają się prawie wyłącznie do cichego czytania. Dzisiejsza poezja wyszukuje wszelkie wzrokowe wartości, nawet typograficzne. Typografia pomaga czytaniu wierszy. Sam ład zadrukowanych i białych płaszczyzn po-
trafi do nas przemówić.

*) Przypomnijmy sobie choćby program Teatru Niezależnych w Rzymie.

**) Por. Karol Irzykowski: Dzieła Muza.

***). Słowo, czytane pocichu jest nie tylko grupą liter: jest symbolem pewnego zjawiska, które się w nas odbywa, kiedy czytamy. O słuchaniu „uszuami duszy“ pisał Fryderyk Nietzsche.

****). O zapożyczeniach kina z literatury świadczy fakt, że nie wytworzyło ono specjalnego rodzaju... chce się powiedzieć literackiego. Filmowego dramatu czy powieści. — Myślimy kategoriami literackimi, bo film jeszcze nie zdążył wytworzyć własnych.

*****). Karol Baudelaire: Wino i Haszys. Analekta z pism poety. Wybrał i układał dokonał oraz przełożył Bolesław Wydzga.

*****). Wielopolska.

TYTUS GORZEŃ

Dziura w powietrzu

Dotrzymując słowa autorowi artykułu p. t. „Rozbiór formalny“ w nr. 244 „Głosu Polskiego“, chciałbym na wstępie rzucić pomost po rozumienia między moim przeciwnikiem a sobą bynajmniej nie na punkcie kwestji zasadniczej, t. j. „Choroby Pijanej Pani“ Mili Elinówny, lecz w stosunku do pewnych pojęć i kryteriów, któremi każdy z nas, mierząc rzecz zasadniczą po swojemu, do innych o-
czywiście dochodzi wyników. W takich warunkach perspektywy polemiczne wydłużają się do nieskończoności bez nadziei dojścia do jakiegokolwiek punktu wspólnego, gdyż każda ze stron polemizujących opiera się na argumentach po swojemu słusznych, ważnych i logicznych.

Trzeba, jakby powiedział Platon, zanim się ustali, o czym się będzie mówiło, ustalić wprzód jak się będzie mówiło, aby polemika miała sens i nie była jałowa. Otóż chodzi mi o ustalenie pojęcia „rozbiór“ utworu literackiego. Rozróżniam dwa zasadnicze typy takiego rozbioru: przedmiotowy i podmiotowy.

Przedmiotowy polega na tem, że krytyk, przystępując do utworu zapomina jakby o sobie, wyrzeka się wszelkich swoich założeń zgóry, lecz wnika jedynie w treść utworu, przyjmuje zawarte w nim założenia i tezy i, opierając się na nich, wyciąga wnioski. Logika założeń i tez, z których wynika jakosć wniosków, wyprowadzonych przez krytyka, ma stanowić o istotnej wartości utworu.

Rozbiór podmiotowy polega na tem, że krytyk, przystępując do utworu, mierzy jego wartość wnio-

skami, wyprowadzonymi z jego treści o tyle, o ile te wnioski pokrywają się z wnioskami, będącymi logicznym wynikiem jego własnego „światopoglądu“ w stosunku do rzeczy, o których traktuje omawiany przez niego utwór.

Jasnym się staje, że w wypadku pierwszym utwór w rękach krytyka staje się tylko pretekstem do budowy takich, a nie innych, w zależności już od „światopoglądu“ krytyka, wniosków, a co za tem idzie i ideologii utworu.

W wypadku drugim utwór jest tylko potwierdzeniem lub zaprzeczeniem, wysuniętego zgóry, przed przystąpieniem do utworu, „światopoglądu“ ustala wartość utworu.

Zaś zarówno w pierwszym, jak i drugim wypadku naczelną rolę w rozumieniu treści utworu i wyciąganiu zeń wniosków gra niewątpliwie subiektywizm twórcy krytyka. Krytyka jest zawsze mniej lub więcej subiektywna. Krytyki absolutnie obiektywnej nie ma.

Wracając tedy do właściwej sprawy, stwierdzić muszę, że artykuł Marjana Piechala nie jest rozbiorem formalnym, lecz treściwym. Gdyby to był rozbiór formalny, Piechal nie mógłby tak łatwo ominąć konstruktywnego metaforyzmu, którego się tak dewocjonalnie wyrzeka. Konstruktywny metaforyzm bowiem, to niewzruszone prawo kompozycyjne, każdego skończone, a więc dojrzałego formalnie, dzieła sztuki. Znał go nawet, tylko że pod innym terminem, Arystoteles, określając dzieło sztuki, jako harmonję składowych elementów, wśród których najważniejszym czynnikiem

jest metafora. A jakąż harmonję widzi Piechal, rzecz biorąc formalnie, w wierszu Elinówny między „pomarańczą“ a „ruchomą reklamą“?

Zresztą nie o to chodzi. Stwierdziłem, że artykuł Piechala nie jest rozbiorem formalnym. Jest to nieudany debiut rozbioru treściwego. Piechal usiłuje być przedmiotowym, rzekomo wyciąga tylko wnioski z „Choroby Pijanej Pani“, lecz przepaja to tak podmiotowym odczuciem i rozumieniem, robi takie subiektywne nadbudówki na kruchych przesłankach utworu Elinówny, że nieznacznie cały jej wiersz staje się tylko pretekstem do utworu prozą Marjana Piechala, traktującym o chorobie jakiejś pijanej pani, a zatytułowanym ni w pięć ni w dziewięć: „Rozbiór formalny“. Cały zresztą artykuł nasiąkły jest jak gąbka wodą poetyckiego liryzmu, którego wzrastająca procentowość obniża procentowość logiki obiektywnej. Na tej zaś płaszczyźnie wszelkie porozumienie czy argumentacyjne rozstrzygnięcie zagadnienia spornego jest niemożliwe, gdyż liryzm i wogóle wszelki uczuciowy chwyt jest dla poety argumentem najważniejszym. Dlatego zgóry wiem, że Piechala nie przekonam. Znajdzie on bowiem zawsze w swoim arsenale uczuciowym jakąś furtkę, która go wyprowadzi na powietrze z jaknajwiększą gmatwaną logiczną zarówno argumentów własnych, jak i przeciwnika. I dla tego polemika podobna wydaje mi się uporczywym robieniem dziury w powietrzu.